

Najwyższa instancja partyjna rozpoczęła obrady

O godzinie 16 w poniedziałek 6 grudnia 1971 r. rozpoczął się w Warszawie VI Zjazd PZPR. Rozpoczęła pracę najwyższa władza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — partii, która rozwijając tradycje naszego i międzynarodowego ruchu rewolucyjnego, jest siłą kierowniczą w Polsce budującą socjalizm, inspiratorem postępu i osiągnięć we wszystkich dziedzinach naszego życia. Nie tylko członkowie partii, ale cały naród przywiązuje ogromne znaczenie do VI Zjazdu. W ciągu minionych jedenastu miesięcy PZPR konsekwentnie wcielała w życie program zasadniczych przemian o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym. Po to, by Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatnio.

VI Zjazd tworzy 1815 mandatariuszy ponad 2.270 tys. członków i kandydatów PZPR. W swoich środowiskach — a stanowią oni pełną reprezentację struktury społecznej partii — określani są mianem najlepszych z najlepszych, ludzi dobrej roboty — politycznej, społecznej i zawodowej. Robotnicy stanowią 43,7 proc. wszystkich delegatów, a rolnicy — 11,1 proc.

Naczelne zadanie zjazdu — to określenie programu działania odpowiadającego współczesnym potrzebom partii sprawującej kierowniczą rolę w

Przemówienie powitalne Edwarda Gierka — Referat Biura Politycznego KC 1815 delegatów PZPR — 70 delegacji bratnich partii uczestniczy w obradach

państwie i rozwojowi socjalistycznej ojczyzny. Wytyczenie kierunków społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, wynikających z aktualnych i perspektywicznych potrzeb i możliwości, z równoczesnym ich podporządkowaniem nadrzędnemu celowi: zapewnieniu wszy-

skim ludziom pracy coraz lepszych warunków życia, wyzwoleniu twórczych sił narodu i rozwojowi jego kultury.

O godzinie 15.55 Edward Gierk i inni przywódcy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — witani burzliwymi, gorącymi oklaskami wchodzą na

Przemówienie powitalne E. Gierka drukujemy na str. 2. Na zakończenie przemówienia powitalnego Edward Gierk prosi Ludwika Drożdża — I sekretarza KW PZPR we Wrocławiu o przedstawienie propozycji składu Prezydium Zjazdu.

nistycznej Partii Związku Radzieckiego z Leonidem Breżniewem i przewodniczącymi delegacji bratnich partii komunistycznych i robotniczych.

Zaprasza prezesa NK ZSL — Stanisława Gucwę, przewodniczącego CK SD — Zygmunta Moskwę oraz przewodniczącego OK FJN — prof. Janusza Groszkowskiego.

Przewodnictwo obrad obejmuje Zdzisław Grudzień — I sekretarz KW PZPR w Katowicach.

Zjazd zatwierdza porządek dzienny i regulamin obrad:

1. Referat programowy Biura Politycznego „Zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” — wygłosi go I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk;

2. Referat „Założenia rozwoju gospodarczego kraju w la-

tach 1971—75” — wygłosi go prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz;

3. Dyskusja nad doręczonym wcześniej sprawozdaniem KC PZPR z działalności między V a VI Zjazdem partii oraz wygłoszonymi na zjeździe referatami;

4. Wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej;

5. Przyjęcie uchwał Zjazdu.

Z kolei Kazimierz Rokoszewski — I sekretarz KW PZPR przedstawił skonsultowane wcześniej z delegatami propozycje składu Sekretariatu Zjazdu oraz zjazdowych komisji: mandatowej, uchwał i rezolucyj oraz statutowej (skład sekretariatu zamieszczamy oddzielnie).

Zgłoszone propozycje Zjazd przyjął jednomyślnie.

Następnie Edward Gierk rozpoczął wygłaszanie referatu programowego Biura Politycznego KC PZPR — „Zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju PRL”.



sale obrad. Jednocześnie wchodzi członkowie delegacji zagranicznych.

Burzliwe owacje witają przywódców partii komunistycznych i robotniczych.

Szczególnie gorąco witają uczestnicy zjazdu delegację Komunistycznej Partii Związku

Sala obrad VI Zjazdu. CAF — Matuszewski — telefoto

Przedstawione propozycje Zjazdu przyjął jednomyślnie. (Skład zamieszczamy oddzielnie).

Edward Gierk zaprasza do Prezydium delegację Komu-



6 bm. delegacje zagraniczne przybyły na VI Zjazd PZPR złożyły wieńce i kwiaty pod Bramą Straceń warszawskiej Cytadeli. Na zdjęciu: minuta ciszy po złożeniu wspólnego wieńca pod Bramą Straceń. Stoją: N. Ceausescu (5 od lewej) i następnie J. Kadar, E. Honecker (w głębi), L. Breżniew, G. Husak, J. Teichma, T. Żiwkow, J. Cedenbał. CAF — Tymński — telefoto

Radzieckiego z Leonidem Breżniewem. Leonid Breżniew i inni przywódcy bratnich partii pozdrawiają uczestników obrad.

Rozlegają się strofy Międzynarodówki.

Edward Gierk dokonuje otwarcia VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.



7 bm. zachmurzenie będzie duże, w ciągu dnia lokalne większe przejaśnienia. Gdziekolwiek opady mżawki. Temperatura maksymalna od plus 4 st. na wschodzie do plus 10 st. na zachodzie kraju. Wiatry umiarkowane, dość silne z kierunków północno-zachodnich i zachodnich.

Refleksje z sali zjazdowej

W kręgu spraw narodu

Od specjalnego wystannika „Głosu”

Mglisty, jesienny świt zastał wczoraj wielkopolską delegację na VI Zjazd na peronie pierwszym Dworca Głównego, skąd specjalnym pociągiem wyruszyła do stolicy. Pożegnanie było serdeczne i — rzecz można — rodzinne. Oprócz przedstawicieli władz, licznie przybyły delegacje z zakładów pracy, grupy młodzieży, weterani Powstania Wielkopolskiego, znajomi i krewni. „Życzymy owocnych obrad”, „Pomyślnych dla kraju uchwał” — glosiły sporządzone na prędce transparenty. Jeszcze ostatnie uściski rąk, wpadające przez okno wiązanki czerwonych goździków. Przy dźwiękach melodii pieśni rewolucyjnych, odegranych przez orkiestrę kolejarską, pociąg opuścił perony poznańskiego dworca.

Atmosfera serdeczności i powagi towarzyszyła naszej delegacji na całej trasie. Na udekorowanych symbolicznymi barwami czerwieni i bieli dworcach, oczekiwały nadejścia pociągów zorganizowane grupy oraz przygodni podróżni. Szczególnie gorące było spotkanie na dworcu w Koninie, gdzie nie zabrakło również orkiestry górniczej.

Stolica powitała nas równie serdecznie i ciepło. Wśród oczekujących nadejścia poznańskiego pociągu, widzieliśmy członków Biura Politycznego, sekretarzy KC — Edwarda Babiucha i Jana Szydłaka, kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KC — Romualda Jezierskiego, przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości — Jerzego Kusiaka, komendanta Głównego MO — gen. Kazimierza Chojackiego oraz innych przedstawicieli władz centralnych, wchodzących w skład delegacji wielkopolskiej. Dziewczęta w ZMS-owskich mundurkach obdarowały delegatów okolicznościowymi folderami i znaczkami. Przy dźwiękach „Warszawianki”, w wykonaniu reprezentacyjnej orkiestry stołecznej PKS, Wielkopolanie przeszli wśród szpaleryu pozdrawiających ich warszawiaków.

Około 15 pociąg załadował się na plac wokół Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki, szczególnie tłoczno było wokół wystawionych przed wejściem eksponatów najnowszych propozycji polskiej motoryzacji — samochodów osobowo-towarowych dla potrzeb wsi, na tle dwóch wersji „Syreny”, okazale prezentującą się czerwona „Warta” i jasnobłękitny „Tarpan”. Widać, że wielkopolski prezent zjazdowy podoba się zwiedzającym. Wiele osób pisało na miejscu swoje uwagi, składając je do umieszczonej w otwartych wozach skrzynki.

I oto nadeszła chwila najważniejsza. Przed godziną 16 poszczególne delegacje zajęły miejsca w ogromnej sali obrad. Szciszone gwar blisko 2 tysięcy głosów przerwała nagle burza oklasków, gdy na salę obrad wszedł Edward Gierk w otoczeniu członków Biura Politycznego oraz gości zagranicznych. Szczególnie owacyjnie i serdecznie witano delegację KPZR, z jej sekretarzem generalnym — Leonidem Breżniewem oraz delegację naszych sąsiadów zza Tatr i Odry.

Od tej chwili zgromadzeni w sali delegaci znajdować się będą w kręgu spraw wielkich, o decydującym znaczeniu dla życia całego narodu. Wprowadził ich w ten krąg i sekretarz KC PZPR otwierając obrady, a następnie wygłaszając parogodzinny referat o zadaniach partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

FELIKS BIŁOS

Indie uznały Bangla Desz

Dyskusja w Radzie Bezpieczeństwa ONZ

W poniedziałek premier Indii, pani Indira Gandhi złożyła w parlamencie oświadczenie, w którym poinformowała, że rząd indyjski postanowił uznać rząd Republiki Ludowej Bangla Desz. Decyzja ta została powzięta w związku z istniejącą sytuacją i wobec prośby rządu Bangla Desz w tej sprawie.

Indira Gandhi wyraziła nadzieję, że z upływem czasu więcej krajów uzna Bangla Desz, który „wkrótce tworzyć będzie część rodziny narodów”. Premier Indii stwierdziła, że jak zakomunikował rząd Bangla Desz, podstawowymi zasadami jego polityki państwowej są: demokracja, socjalizm, świeckość i równość społeczna. Nikt w Bangla Desz nie może być dyskryminowany z powodu rasy, religii, płci czy koloru skóry. Rząd Bangla Desz będzie prowadził politykę niezangażowania, pokojowego współistnienia oraz przeciwstawiania się kolonializmowi, rasizmowi i imperializmowi we wszystkich jego przejawach.

Rada Bezpieczeństwa ONZ kontynuowała w niedzielę dyskusję nad sytuacją na granicy indyjsko

-pakietańskiej. Na wcześniejszym posiedzeniu z powodu stanowiska zajętego przez USA i ChRL, rada nie mogła uzgodnić żadnej uchwały, która przyczyniłaby się do szybszego unormowania sytuacji na Półwyspie Indyjskim.

Delegacja radziecka wystąpiła z projektem rezolucji, który wzywał do politycznego uregulowania sytuacji w Pakistanie Wschodnim, czego wynikiem byłoby niezwłoczne zaprzestanie wrogich aktów.

Projekt rezolucji radzieckiej został odrzucony, ponieważ przed stawiciel ChRL głosował przeciwko, czyli założył weto.

Następnie pod głosowanie poddał projekt rezolucji wniesiony przez kilku niestałych członków Rady Bezpieczeństwa. Autorzy projektu pod naciskiem określonych sił w Radzie Bezpieczeństwa pominęli, podobnie jak wcześniej przedstawiony projekt amerykański, problem politycznego uregulowania sytuacji w Pakistanie Wschodnim, sprowadzając sprawę

Dokończenie na str. 8

Hołd pomordowanym Norwegom

Przebywający z oficjalną wizytą w Norwegii premier Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin towarzyszące mu osoby, zwiedzali w poniedziałek twierdzę Akershus, gdzie wiosną 1945 r. hitlerowcy rozstrzelali norweskich patriotów — uczestników ruchu oporu. A. Kosygin złożył wieńiec w miejscu upamiętniającym to wydarzenie.

Atak patriotów w Kambodży

Nie ustają walki między partyzantami khmerskimi a oddziałami sajskimi, które podjęły w ub. miesiącu inwazję we wschodniej części Kambodży. Patrioci ostrzelali ostatnio obozy wojskowe żołnierzy południowowietnamskich usytuowane w pobliżu miasta Chrum przy drodze nr 7.

„ND” o żądaniach Schuetza

Dziennik „Neues Deutschland” w artykule opublikowanym w poniedziałek ponownie odrzucił bezpodstawnie żądania rządzącego burmistrza Berlina Zachodniego, Klaus Schuetza, wykraczające poza uzgodnione już porozumienia między NRD a Berlinem Zachodnim. Dziennik wskazuje, że

Schuetz domaga się zagwarantowania mieszkańcom Berlina Zachodniego wjazdu samochodem do NRD każdego dnia roku, pisze, iż nie było o tym mowy w porozumieniu czterostonnym, na którego tekst powołuje się Schuetz.

Papieska nominacja

Papież Paweł VI powołał na wikariusza stolice biskupią w Gdań-



sku aktualnego wikariusza kapitułnego diecezji gdańskiej, ks. biskupa Lecha Kaczmarska.

Wypadki drogowe

W ostatnią sobotę i niedzielę wydarzyło się na drogach całego kraju blisko 180 drogowych kolizji, zderzeń, 27 wypadków miało niewyłącznie poważny przebieg. Nieuwaga kierowców i pieszych, nadmierne szybkość i często stan niebezpieczny były przyczyną śmierci 10 osób, 19 osób odniosło obrażenia, znajduje się w szpitalu, 13 tra-

ficznych wypadków wydarzyło się na torach i przejazdach kolejowych. Zginęły w nich 3 osoby.

M/S „Tobruk” zwodowany

Wczoraj, — 2 godziny przed oficjalnym rozpoczęciem obrad VI Zjazdu, w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego wodowany kolejny 32 tysięcznik M/S „Tobruk”. Statek spłynął na wodę o 9 dni wcześniej niż planowano. Przeznaczony jest dla PZM.

Wywiad ministra Egiptu

Minister spraw zagranicznych Egiptu Mahmud Riad wystąpił przed kamerami telewizji CBS. Podkreślił on dążenie Egiptu do pokojowego uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie, które powinno się opierać na rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 22 II stopada 1967 roku.

Stan wyjątkowy w Korei Półd.

Pak Džong Hyi szef reżimu seulskiego ogłosił w poniedziałek stan wyjątkowy w Korei Południowej. W wystąpieniu radiowo-telewizyjnym stwierdził, że zaistniała „poważna sytuacja” w Korei Południowej i wystąpił z pogróżkami pod adresem Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Obdarzeni mandatem partii reprezentujemy wolę i dążenia ludzi pracy

Przemówienie powitalne Edwarda Gierka

TOWARZYSZE DELEGACJI SZANOWNI GOŚCIE!

Po raz szósty od pamiętnego Kongresu Jedności Polskiej Klasy Robotniczej rozpoczyna obrady Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Po raz szósty mamy dokonać oceny jej pracy i rachunku jej sił, wytyczyć główne kierunki dalszego działania.

Od poprzedniego zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej minęły trzy lata. Były to lata niełatwe. Mamy za sobą trudną próbę i gorzkie doświadczenie, ale mamy też liczące się dokonania partii, klasy robotniczej i narodu. Uplywa rok od VII Plenum Komitetu Centralnego, które zapoczątkowało doniosłe zmiany w polityce partii i metodach jej działania. Nadszedł czas, aby zebrać wszystkie doświadczenia okresu, jaki upłynął od V Zjazdu, aby wyciągnąć z nich wszystkie konieczne wnioski i podjąć decyzje, które przyspieszą socjalistyczny rozwój naszej ojczyzny, Polski Ludowej. To właśnie jest podstawowym zadaniem VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Musimy je wykonać — wykonać dobrze — świadomi odpowiedzialności przed tą klasą robotniczą, przed naszym narodem, a także przed międzynarodowym ruchem robotniczym, którego jesteśmy integralną częścią.

Pamiętajmy, że tu na zjeździe my — obdarzeni mandatem partii jej delegaci — reprezentujemy wolę, dążenia i aktywność ludzi pracy, klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, całego narodu polskiego.

W ich imieniu i z myślą o nich wytyczamy kierunki dalszego socjalistycznego rozwoju Polski, określamy cele i środki ogólnonarodowego działania. Pragniemy najgoręcej, aby program, który nasz zjazd wypracuje przyniósł naszemu socjalistycznemu państwu wzrost siły i znaczenia, a narodowi polskiemu, polskiej klasie robotniczej, wszystkim ludziom pracy w naszym kraju: po prawę warunków życia, otwarcie nowych perspektyw.

TOWARZYSZE!

W tej uroczystej chwili myśl nasza kieruje się ku tym towarzyszom naszej walki i pracy, których w okresie pomiędzy V i VI Zjazdem śmierć wyrwała z naszych szeregów. Wspominamy ich walkę i pracę, ich ofiarność w służbie narodu i socjalizmu. Uczcijmy chwilą milczenia pamięć wybitnych działaczy naszej partii i członków jej centralnych instancji: towarzyszy Adama Kruczkowskiego, Adama Rapackiego, Franciszka Waniolki, Grzegorza Korczyńskiego, Bolesława Rumińskiego, Jerzego Siemianowskiego, Stanisława Szyta, Stanisława Bartosika, Michała Kusiaka; delegata na VI Zjazd naszej partii: towarzysza Stanisława Ryby; weteranów polskiego ruchu robotniczego, byłych działaczy Socjal-Demokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Komunistycznej Partii Polski, Lewicy Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej: towarzyszy Ignacego Borkowskiego, Edmunda Gierbatowskiego, Józefa Seka — Maleckiego, Henryka Świątkowskiego, Józefa Sobiesiaka, Stanisława Tkaczowa, Stanisława Polwińskiego, Szymona Zachariasza i wielu innych. Uczcijmy pamięć wszystkich członków naszej partii zmarłych w okresie międzyzjazdowym!

Wielkie dokonania naszego narodu, dorobek gospodarczy, społeczny i kulturalny naszego kraju głosić będą zawsze chwalebne budowniczy Polski Ludowej, wszystkich, którzy swą myślą i czynem torowali drogę naszym czasom!

Obradom naszego zjazdu towarzyszy braterska życzliwość

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

wszystkich przyjaciół. Jest to zrozumiałe. Nasz zjazd jest najwyższą instancją partii, naszą partia jest kierowniczą siłą państwa i narodu, a nasze państwo i naród są trwałym ogniem całej socjalistycznej wspólnoty. Wszystko zatem, co na naszym zjeździe uchwalimy i podejmujemy, wszystko, co później zamienimy w czyn, ma znaczenie nie tylko dla nas. Będzie ważny w życiu naszej ojczyzny, ale będzie też ważny na postępie sprawy socjalizmu. Niech decyzje VI Zjazdu naszej partii dobrze posłużą tej wielkiej ogólnonarodowej i ogólnoludzkiej sprawie!

Na obrady VI Zjazdu naszej partii przybyło 70 delegacji partii komunistycznych, robotniczych i socjalistycznych z krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Po raz pierwszy w zjeździe naszej partii biorą udział tak liczni przedstawiciele bratnich partii, wybitni działacze międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego. W imieniu VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrażam głęboką wdzięczność Komitetowi Centralnemu bratnich partii za przyjęcie naszego zaproszenia i uczestnictwo w naszym zjeździe!

Cenimy wysoko obecność przedstawicieli bratnich partii na naszych obradach. Widzimy w tym bowiem dobitne potwierdzenie trwałej i mocnej międzynarodowej więzi, jaka naszą partię łączy ze światowym ruchem komunistycznym, ze wszystkimi siłami postępu. Pragniemy stale więc tę zacieśniać. W tak liczny udział bratnich partii w Zjeździe KPZR widzimy również potwierdzenie umacniającej się jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego — awangard ludzkości w walce o jej przyszłość, międzynarodowej jedności, która jest jednym z głównych źródeł siły każdej z naszych partii i całego naszego ruchu. W naszym imieniu towarzysze delegaci — w imieniu całej naszej partii, witam serdecznie przedstawicieli wielomilionowej armii komunistów, bołowników sprawy postępu, wolności narodów i pokoju w świecie, naszych klasowych braci, z którymi zespala nas nieśmiertelna idea Marksa-Lenina.

Z całego serca witam delegację Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, główną siłę międzynarodowego ruchu robotniczego i naszej socjalistycznej wspólnoty. Witam gorąco przywódcę tej partii, przyjaciela naszego narodu sekretarza generalnego KPZR towarzysza Leonida Breżniewa.

Witam członków delegacji Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego: zastępcę członka Biura Politycznego KC KPZR, pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Białorusi towarzysza Piotra Maszerowa, sekretarza KC KPZR towarzysza Konstantina Katuszewa, członków Komitetu Centralnego KPZR: kierownika Wydziału KC towarzysza Konstantina Rusakowa, I sekretarza Komitetu Krajowego w Krasnojarску towarzysza Władimira Dolgicha, I sekretarza Komitetu Obwodowego w Dniepropietrowsku towarzysza Aleksieja Watzenko i ambasadora ZSRR w Polsce towarzysza Stanisława Piłotowicza.

Niechaj umacnia się jedność naszych partii. Niechaj trwa niezlomnie, niechaj rozwija się i krzepnie przyjaźń, braterstwo naszych narodów!

Witam gorąco:

Delegację Komunistycznej Partii Czechosłowacji pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC tow. Gustawa Husaka.

Delegację Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności pod przewodnictwem I sekretarza KC, tow. Ericha Honeckera.

Delegację Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej pod przewodnictwem I sekretarza KC, tow. Janosa Kadara.

Delegację Bułgarskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem I sekretarza KC, tow. Todora Żiwkowa.

Delegację Rumuńskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem sekretarza generalnego KC, tow. Nicolae Ceaușescu.

Delegację Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej pod przewodnictwem I sekretarza KC, tow. Jumzagiina Cedenbala.

Delegację Związku Komunistów Jugosławii pod przewodnictwem członka Biura Wykonawczego Prezydium KC, tow. Krste Crvenkowskiego.

Delegację Partii Pracujących Wietnamu pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, tow. Nguyen Duy Trinh.

Delegację Frontu Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Południowego pod przewodnictwem członka Prezydium KC, tow. Nguyen Van Hieu.

Delegację Partii Pracy Korei pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, tow. So Choh'a.

Delegację Komunistycznej Partii Kuby pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC, tow. Blas Roca.

Delegację Francuskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, tow. Gaston Plissonnier.

Delegację Włoskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka dyrekcji, członka Biura Politycznego, tow. Agostino Novella.

Delegację Komunistycznej Partii Chile pod przewodnictwem członka sekretariatu KC, tow. Juliety Camusano Chavez.

Delegację Komunistycznej Partii Argentyny w osobie członka KC, tow. Libertio Iscaro.

Delegację Komunistycznej Partii Austrii pod przewodnictwem przewodniczącego KC, tow. Franz Muhri.

Delegację Komunistycznej Partii Belgii pod przewodnictwem przewodniczącego KC, tow. Jean Terfve.

Delegację Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności Berlina Zachodniego pod przewodnictwem przewodniczącego KC, tow. Gerharda Danellusa.

Delegację Brazylijskiej Partii Komunistycznej w osobie sekretarza generalnego KC, tow. Carlosa Prestesa.

Delegację Komunistycznej Partii Ceylonu w osobie członka Biura Politycznego, tow. Lassim Wewala Pabdittha.

Delegację Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru w osobie sekretarza generalnego, tow. Ezakias Papaioannou.

Delegację Komunistycznej Partii Danii pod przewodnictwem przewodniczącego KC, tow. Knud Jespersena.

Delegację Dominikańskiej Partii Komunistycznej w osobie sekretarza generalnego, tow. Narciso Isa Conde.

Przedstawiciela Komunistycznej Partii Ekwadoru.

Delegację Komunistycznej Partii Finlandii pod przewodnictwem przewodniczącego KC, tow. Aarne Saarinen.

Delegację Komunistycznej Partii Grecji pod przewodnictwem członka Biura politycznego, tow. Panagios Mawromatis.

Przedstawiciela Gwadelupskiej Partii Komunistycznej.

Delegację Gwatemalskiej Partii Pracy w osobie członka KC, tow. Francisco Domingueza.

Delegację Komunistycznej Partii Hiszpanii w osobie sekretarza generalnego KC, tow. Dolores Ibarruri.

Delegację Komunistycznej Partii Hondurasu w osobie członka Biura Politycznego, tow. Diego Paz.

Delegację Irackiej Partii Komunistycznej w osobie członka BP, sekretarza KC, tow. Baker Ibrahim Mousawi.

Delegację Ludowej Partii Iranu w osobie sekretarza generalnego, tow. Iradj Eskandary.

Delegację Komunistycznej Partii Irlandii w osobie przewodniczącego KC, tow. Andrew Baar.

Delegację Komunistycznej Partii Izraela w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC, tow. David Khehin.

Delegację Komunistycznej Partii Japonii pod przewodnictwem członka Prezydium KC, tow. Geshi Junkichi.

Delegację Jordanijskiej Partii Komunistycznej w osobie członka KC, tow. Naim Ashaba.

Delegację Komunistycznej Partii Kanady w osobie członka Komitetu Wykonawczego, tow. Alfreda Dewhurst.

Delegację Komunistycznej Partii Kolumbii w osobie członka KC, tow. Arturo Rivera.

Delegację Partii Ludowej Awangardy Kostaryki w osobie członka Biura Politycznego, tow. Mario Solis Porraz.

Delegację Komunistycznej Partii Luksemburga w osobie przewodniczącego KC, tow. Dominique Urbany.

Delegację Libańskiej Partii Komunistycznej w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC, tow. Karim Mroue.

Delegację Marokańskiej Partii Wyzwolenia i Socjalizmu w osobie sekretarza generalnego KC, tow. Ali Yata.

Delegację Martynikańskiej Partii Komunistycznej w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC, tow. Walter Guiteaud.

Delegację Meksykańskiej Partii Komunistycznej w osobie członka Prezydium KC, towarzyszy Marty Borquez.

Delegację Niemieckiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem przewodniczącego KC, tow. Kurta Bachmanna.

Delegację Komunistycznej Partii Norwegii w osobie członka sekretariatu KC, tow. Arne Joergensen.

Delegację Socjalistycznej Partii Nikaragui w osobie sekretarza KC, tow. Domingo Antonio Sanchez Salgado.

Delegację Ludowej Partii Panamy w osobie tow. Efraim Reyes Medina.

Przedstawiciela Paragwajskiej Partii Komunistycznej.

Delegację Peruwianskiej Partii Komunistycznej w osobie z-cy sekretarza generalnego KC, tow. Raul Acosta Salas.

Delegację Portugalskiej Partii Komunistycznej w osobie członka KC, tow. Jaime Serra.

Przedstawiciela Południowo-Afrykańskiej Partii Komunistycznej.

Delegację Komunistycznej Partii Reunionu w osobie członka Biura Politycznego, sekretarza KC, tow. Bruny Payet.

Delegację Komunistycznej Partii San Marino w osobie sekretarza generalnego KC, tow. Ermenegildo Gasperoni.

Przedstawiciela Komunistycznej Partii Salwadoru.

Delegację Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych pod przewodnictwem przewodniczącego KC, tow. Henry Winstona.

Delegację Sudańskiej Partii Komunistycznej w osobie członka KC, tow. Mahgoub Osman.

Delegację Syryjskiej Partii Komunistycznej pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC, tow. Zuheir Abdussamda.

Delegację Lewicowej Partii Komunistów Szwedzkiej w osobie członka Zarządu, KC, tow. Tore Claeson.

Delegację Szwajcarskiej Partii Pracy w osobie członka Biura Politycznego, tow. Armand Magnin.

Delegację Komunistycznej Partii Turcji w osobie I sekretarza KC, tow. Yakub Demir.

Przedstawiciela Tunezyjskiej Partii Komunistycznej.

Delegację Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii pod przewodnictwem z-cy sekretarza generalnego KC, tow. Ruben Falber.

Delegację Komunistycznej Partii Wenezueli w osobie przewodniczącego KC, tow. Gustavo Machado.

Delegację Partii Jedności Socjalistycznej Nowej Zelandii w osobie sekretarza generalnego KC, tow. George Edwarda Jacksona.

Delegację Włoskiej Partii Socjalistycznej Jedności Proletariackiej w osobie tow. Salvatore Corallo.

Delegację Socjalistycznej Partii Chile w osobie członka Komisji Politycznej KC, tow. Hectora Martinez.

Delegację Włoskiej Partii Socjalistycznej w osobie tow. Luciano Depascalis.

Redaktora naczelnego „Problemy Pokoju i Socjalizmu” tow. Konstantina Zarodowa.

Witam serdecznie przedstawicieli sojuszników stronnictwa, które wraz z naszą partią od 27 lat budują Polskę Ludową.

Witam delegację Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego pod przewodnictwem prezesa Naczelnego Komitetu Stanisława Gucwy.

Witam delegację Stronnictwa Demokratycznego pod przewodnictwem przewodniczącego Centralnego Komitetu Zygmunta Moskwy.

Witam wybitnych obywateli bezpartyjnych z przewodniczącym Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu prof. fesoorem Januszem Groszkowskim, którzy goszcząc dzisiaj na tej sali zaświadczać mają o żywotność myśli patriotycznej, leżące u podstaw frontu jedności. Polska Rzeczpospolita Ludowa, jej rozwój, jej pomysłowość jest wspólną sprawą partyjnych i bezpartyjnych — sprawą całego narodu.

Witam wszystkich delegatów i gości VI Zjazdu.

Myślę, że dobrze wyrażymy nasze wspólne uczucia, jeśli z tego miejsca w chwili otwarcia zjazdu prześlemy gorące pozdrowienia wszystkim członkom Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, niechaj nasza zahartowana w walce partia podąży nieustannie naprzód zgodnie z wielkością swych ogólnoludzkich idei oraz wyznacznymi historią swych partii.

Słemy gorące pozdrowienia polskim robotnikom, rolnikom i inteligencji, kobietom i młodzieży, całemu naszemu narodowi. Służba sprawie ludzi pracy i narodu polskiego to najważniejsza powinność naszej partii. Niech rozkwita nasza ojczyzna — Polska Socjalistyczna.

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oświadczam, że VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej został otwarty. (PAP)

Prezydium VI Zjazdu

Edward Gierka, Edward Babiuch, Józef Cyrankiewicz, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jedrychowski, Władysław Kruczek, Mieczysław Moczarski, Stefan Olszowski, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Henryk Jabłoński, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Józef Kępa, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kania.

Bronisław Anteki — rolnik — byrgadzista w RSP w Plebance woj. bydgoskiej, Edmund Apolinar — dyrektor Państwowego Ośrodka Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni woj. zielonogórskiej, Zdzisław Balicki — I sekretarz KMIP w Wałbrzychu, Władysław Banasik — przewodniczący RSP w Wiśniewie woj. wrocławskiego, Mieczysław Barosiński — rolnik rolny PGR Wełna woj. olsztyńskiego, Marian Bednarczyk — spawacz w WSK w Mielcu, członek KZ, Jadwiga Biel — nauczycielka, dyrektor LO w Krakowie, Karol Bielawski — rolnik, prezes PKZR w Srodzie woj. poznańskiego, Józef Bielecki — rolnik, wieś Rzeplin woj. rzeszowskiego, Władysław Bobek — I sekretarz KZ w Hucie Stalowa Wola, Stanisław Bogucki — rolnik, wieś Krzyżkowo woj. białostockiej, Bolesław Boguszewski — doker w porcie szczecińskim, Stanisław Bohdanowicz — Komendant Główny Kwatery ZHP, Krystyna Borowska — I sekretarz KZ w Zakładach Wytwórczych Lamp Elektrycznych im. Róży Luksemburg w Warszawie, Janusz Brych — I sekretarz KW w Szczecinie, Józef Buziński — I sekretarz KW w Olsztynie.

Szymon Chybił — I walownik w Hucie „Warszawa” członek KZ, Stanisław Ciosek — przewodniczący RN ZSP, Stanisław Cmielewski — górnik Kopalni „Lenin” I sekretarz POP.

Mieczysław Dauksza — pilot PLL „Lot” członek KZ, Witold Dąbrowski — I sekretarz KPIM w Świdoczach, Józef Dechnicki — I sekretarz KP w Bilgoraju, Ludwik Drożdż — I sekretarz KW we Wrocławiu, Julia Dubla — tkaczka w Południowo-Lódzkiej Zakładach Przemysłu Jedwabniczego, Władysław Duszyński — bosman PLO w Gdyni, Wilhelm Dybusz — byrgadzista w Hucie „Półkój”.

Stanisław Enerlich — zasłużony działacz partyjny, członek KMIP w Grudziądzu.

Jerzy Falkowski — inżynier budowlany, zastępca dyrektora Bydgoskiego Zjednoczenia Budownictwa, przewodniczący ZW NOT, Alfred Fiderkiewicz — zasłużony działacz ruchu robotniczego Warszawa, Jan Figus — kpt. żegluga wielkiej, dowódca jednostki rybackiej przedsiębiorstwa połowowego „Gryf” w woj. szczecińskim, Sylwester Fraś — rolnik, wieś Iwano wice, woj. krakowskie, Jan Frydryszak — galvanizator — byrgadzista w Lubuskiej Fabryce Zrębalek Bawelnych w Zielonej Górze.

Stanisław Gawenda — maszynista PKP Węzeł Gnieszno woj. poznańskiego, Henryka Garbulińska — robotnica w Śląskich Zakładach Przem. Skórzanego „Otmęt” woj. opolskie, Stanisław Gettel — ślusarz PKP Warszawa-Praga, członek KZ, Kazimierz Górny — rolnik, wieś Dobrosław woj. łódzkie, Zdzisław Grudziński — I sekretarz KW w Katowicach, Lechosław Gruszczyński — inżynier elektryk, dyrektor Zjednoczenia Energetycznego w Poznaniu, Tadeusz Grzebiła — odlewnik w FSC w Lublinie.

Mieczysław Hebda — I sekretarz KW w Zielonej Górze.

Marian Iniecki — przewodniczący RSP w Witkowie, woj. szczecińskie, Zofia Iskra — rolnik, wieś Obrazów woj. kieleckie, sekretarz KG.

Michał Jakubiec — przewodniczący RSP w Kamienniku woj. opolskie, Gabriela Jakubik — mistrz w Zakładach Przem. Cukierniczym im. 22 Lipca w Warszawie, Włodzimierz Jakubowski — inżynier konstruktor w Zakładach Konstrukcyjno-Doświadczalnych w Katowicach, Teresa Janiczak — nauczycielka, kierowniczka szkoły podstawowej w Barogach, woj. poznańskie, Witold Jarosiński — sekretarz OK FJN.

Franciszek Kaim — wiceprezes Rady Ministrów, Henryk Kamien — górnik kopalni „Młotwiec” woj. katowickie, Józef Kar dyś — I sekretarz KW w Opolu, Mieczysław Karaś — profesor, pro rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Alojzy Karkoszek — I sekretarz KW w Gdańsku, Piotr Karpiuk — I sekretarz KW w Lublinie, Józef Kawecki — rolnik, wieś Wilkołasy, woj. lubelskie, Franciszek Kiermasz — I sekretarz KM w Bydgoszczy, Józef Klasa — I sekretarz KW w Krakowie, Wiesława Kłosowicz — nauczycielka w Technikum Chemicznym w Mińsku Mazowieckim, Danuta Konwerska — mistrz we Włocławskich Zakładach Ciemniak Stalowej, woj. bydgoskie, Bolesław Koperski — I sekretarz Komitetu Łódzkiego, Tadeusz Kosko — górnik w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalń Rud Miedzi w Lublinie, Edmund Krawiec — rolnik w FSC w Starachowicach, Stanisław Król — przewodniczący RSP w pow. Pleszew, woj. poznańskie, Jadwiga Kuś — przedkwa w Zakładach Bawelnych im. 2 Armii Wojska Polskiego, woj. wrocławskie, Zofia Kudłńska — rolnik, wieś Starów, woj. gdańskie, Stanisław Kuś — I sekretarz KW w Koszalinie, Antoni Kuligowski — przewodniczący CKR; Zdzisław Kurowski —

przewodniczący ZG ZMW, Stefan Kowalski — elektryk-byrgadzista w Mazowieckich Zakładach Rafinacyjnych i Petrochemicznych w Płocku.

Jadwiga Lewicka — zasłużona działaczka ruchu robotniczego w Katowicach, Stefan Lipiec — rolnik, wieś Osieka woj. olsztyńskiego, Irena Lipińska — brakarz w Zakładach Przemysłu Odzieżowego w Zyrardowie, członek KZ.

Arkadiusz Łaszewicz — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego w Białymstoku, Tadeusz Łomnicki — aktor, rektor WST w Warszawie, Włodzimierz Łotysz — mistrz w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawelnianego „Fasty”.

Romuald Maciątek — elektryk FSO, członek KZ, Józef Majchrzak — I sekretarz KW w Bydgoszczy, Andrzej Majkowski — wiceprzewodniczący ZG ZMS, Maria Milczarek — przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Stefan Miślaszek — przewodniczący CKKP, Jan Mitrega — wiceprezes Rady Ministrów, Stanisław Mojkowski — przewodniczący ZG SDP, Józef Mosler — rolnik w Zakładach Azotowych w Kędzierzynie, Bronisław Mrowiński — rolnik w Zakładach Przemysłu Bawelnianego w Zgierz, członek KZ, Józef Muszyński — I sekretarz KW w Łodzi.

Józef Nawrot — I sekretarz KZ w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu, Bolesław Neska — rolnik, wieś Strzeżona woj. koszalińskie, Zenon Nowak — ambasador PRL w Moskwie, Józef Nowotny — I sekretarz KZ w Hucie im. Lenina.

Janina Olek — nauczycielka, zastępca dyrektora LO w Olsztynie, Wiktoria Olszowa — byrgadzista w zakładach „EDA” w Poniatowej woj. lubelskiej, Marian Oniszczuk — tokarz w WSK we Wrocławiu, Danuta Oszutowska — pielęgniarka w Przychodni Obwodowej w Szczecinie.

Antoni Paśko — prezes Zarządu Centralnego ZRSP, Marian Popieła — rolnik w ZNTK w Nowym Sączu, Brunon Prymas — traser w Stoczni Gdańskiej im. Lenina, Stefan Przeździecki — działacz ruchu robotniczego, przewodniczący WKR w Kielcach.

Edward Raj — starszy aparaturowy w Zakładach Chemicznych w Oświęcimiu, członek KZ, Kazimierz Rokoszewski — I sekretarz WKW, Tadeusz Rudolf — I sekretarz KW w Kielcach, Zygmunt Rybicki — rektor Uniwersytetu Warszawskiego.

Florian Snieryński — inżynier leśnik, nadleśniczy w Oleku woj. białostockiej, Henryk Socha — Domagalski — zasłużony działacz ruchu robotniczego, przewodniczący ZW ZBoWiD w woj. łódzkiej, Anna Staruch — nauczycielka, kierownik sekcji w Okręgowym Ośrodku Metodycznym w Rzeszowie, Ludwik Spruch — zasłużony działacz ruchu robotniczego w Łodzi, Zbigniew Skoczyński — malarz — ceramik w Zakładach Porcelany i Porcelitu w Chodzieży, Jan Siejka — starszy byrgadzista przedadunkowy w Porcie Gdańskim, Halina Sidorczuk — reaktor naczelny „Kobiet i Zycia”, Benedykt Stawski — byrgadzista w Pomorskich Zakładach Wytwórczych Aparatury Niskiego Napięcia, Zygmunt Stelmach — lekarz, dyrektor szpitala w Łodzi, Augustyn Sykula — rolnik w Hucie „Malapanew” woj. opolskie, Henryk Szafranski — ppik dyplomowany, dowódca Pułku Mechanizowanego, Jan Szczepkowski — rolnik, wieś Warzyn Kmiecy woj. warszawskie, Czesław Szcurek — ślusarz w Zakładach „Dolmel” we Wrocławiu, Stanisław Szkraba — I sekretarz KW w Rzeszowie, Franciszek Szlachet — minister spraw wewnętrznych, Krystyna Szybel — robotnica w Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Gwardii Ludowej w Łodzi, Jerzy Szward — rektor Politechniki Śląskiej, Józef Szweja — I sekretarz KP w Kościerzynie.

Marceli Tritt — ślusarz, byrgadzista w ZNTK w Poznaniu, Włodzimierz Trzebiatowski — profesor Politechniki Wrocławskiej, prezes oddziału PAN we Wrocławiu.

Henryka Umiatowska — nauczycielka, dyrektor Technikum Ekonomicznego w Szczecinku, woj. koszalińskie, Leon Umiński — traktorzysta w PGR Koronowo, woj. poznańskie.

Leon Wantuła — pisarz, górnik Kopalni „Chwałowice”, Edmund Wasilewski — spawacz, byrgadzista w Zakładach Włókn Sztucznych „Stilon” w Gorzowie Wlkp., Jadwiga Wasylkowska — robotnica w Zakładach Przemysłu Pończosznego „Sandra” w Aleksandrowie Kujawskim, Andrzej Werblan — wicemarszałek Sejmu PRL, Jerzy Wojtasik — suwnicowy, byrgadzista w Hucie „Bierut”, Władysław Wojtowicz — zasłużony działacz ruchu robotniczego woj. lubelskie, Piotr Wolniaczek — górnik Kopalni „Czeladź”, Władysław Wójcik — dyrektor PGR Mojeje woj. wrocławskie, Zygmunt Wronski — rdeniarz w Zakładach Mechanicznych „Ursus”, Stanisław Wronski — prezes Wydawnictwa „Książka i Wiedza” w Warszawie.

Zdzisław Zadrozna — I sekretarz KZ w Przedsiębiorstwie Robot Górniczych ROW w Jastrzębiu, Jerzy Zasada — I sekretarz KW w Poznaniu, Jerzy Ziętek — przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach.

Zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Skrót referatu programowego na VI Zjazd PZPR, wygłoszonego przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka

Dzisiaj — dzień rozpoczęcia VI Zjazdu — to doniosła data w historii naszej partii. My, delegaci, wybrani przez Konferencję Wojewódzką i przez organizacje partyjne największych zakładów, stanowimy najwyższą instancję Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — stwierdził Edward Gierek.

Przechodzimy na VI Zjazd — jako partia — zjednoczeni świadomością stojących przed nami zadań i głębokim przekonaniem o słuszności drogi, którą idziemy. Przechodzimy z uzasadnionym poczuciem poparcia i zaufania polskiej klasy robotniczej, ogółu ludzi pracy, całego narodu. To zaufanie, którego nie wolno nam zawieść i którego partia nasza nie zawiedzie.

Przygotowując VI Zjazd i formułując jego platformę polityczną, mieliśmy w świadomości gorzkie i bolesne doświadczenie konfliktu społecznego, który przeżył nasz kraj przed rokiem. Prawidłową i wyczerpującą ocenę istoty i przyczyn wydarzeń grudniowych sformułowało VII i VIII Plenum Komitetu Centralnego naszej partii. Partia nasza wyciągnęła z wydarzeń grudniowych niezbędne nauki i wnioski.

Po pierwsze — w centrum uwagi rządzącej w państwie socjalistycznym partii marksistowsko-leninowskiej zawsze muszą się znajdować sprawy ludzi pracy. Wysiłek społeczny w budowie socjalizmu powinien przynosić systematycznie odczuwalną poprawę materialnych i kulturalnych warunków życia mas.

Po drugie — w całym naszym działaniu należy zawsze kierować się zasadą, że klasa robotnicza jest główną siłą społeczną socjalizmu, a stała z nią więź jest warunkiem pomyślnego rozwoju naszego ustroju.

Po trzecie — budownictwo socjalizmu wymaga systematycznego podnoszenia na wyższy poziom kierowniczej roli partii, konsekwentnego przestrzegania leninowskich metod pracy partyjnej, stałego kontaktu z rzeczywistością.

Po czwarte — we współczesnych warunkach walki klasowej i rywalizacji socjalizmu z kapitalizmem nie wolno dopuszczać do zjawisk i konfliktów, które hamują posuwanie się naprzód i otwierają pole działania dla przeciwników socjalizmu.

Błędy w polityce i deformacje w metodach kierowania które przezwyciężyliśmy decyzjami VII i VIII Plenum KC, wynikały przede wszystkim z naruszenia ogólnych leninowskich prawidłowości budowy socjalizmu. Od VII Plenum KC partia nasza, przywracając leninowskie zasady, przezwyciężyła poważne trudności, wykonała wielką pracę, wprowadziła kraj na właściwą drogę. Jesteśmy głęboko wdzięczni bratnim partiom, zwłaszcza KPZR, za zrozumienie istoty trudności, które napotkaliśmy w naszym rozwoju.

Przedstawiając historyczną ciągłość naszej partii, jej związki z postępowymi tradycjami narodu, głęboką wierność zasadom marksizmu-leninizmu — E. Gierek stwierdził, że historia przyniosła ostateczną rację polskiemu ruchowi robotniczemu, a jego dążenia urzeczywistnione zostały za sprawą Polskiej Partii Robotniczej. W historii naszej partii na zawsze zapisało się nazwisko **Marcelego Nowotki**, pierwszego sekretarza KC PPR. Wybitne miejsce zajmuje **Paweł Finder**, który po śmierci Marcelego Nowotki kierował pracą Komitetu Centralnego PPR. Duże zasługi dla partii w końcowym etapie walki z najeźdźcą hitlerowskim i w pierwszych latach władzy ludowej położył **Władysław Gomułka**, który został sekretarzem KC po aresztowaniu przez hitlerowców Pawła Findera. Istotny wkład w budowę Polski Ludowej wniósł **Bolesław Bierut**.

Wzorce komunistycznej niezłomności, gorącego patriotyzmu stworzyli **Małgorzata Fornalska**, **Franciszek Jóźwiak**,

Witold, Anastazy Kowalczyk, Aleksander Kowalski, Franciszek Malinowski, Józef Wierczok, Marian Baryła, Stefan Franciszek, Leon Koczaski, Bolesław Kowalski, Józef Lewartowski, Jan Sławiński, Jan Strzeszewski, Stanisław Ziaja, Tadeusz Głębicki, przywódca Związku Walki Młodych — Hanna Szapiro-Sawicka i Jan Krasicki oraz wielu innych. PPR zorganizowała i rozwinęła walkę zbrojną przeciw okupantowi, a stworzone przez nią Gwardia Ludowa, następnie Armia Ludowa, której naczelnym dowódcą był **Michał Rola-Zymierski**, zapisały chlubną kartę w dziejach oręża polskiego.

Wielkie znaczenie dla sprawy Polski miała myśl i działalność polityczna tych komunistów i demokratów polskich, którzy na terenie Związku Radzieckiego zorganizowali Związek Patriotów Polskich. Utworzona w ZSRR Armia Polska stała się ważną siłą polityczną, z jej szeregów wyszło wielu działaczy ludowego państwa polskiego. Wybitny wkład w sprawę wyzwolenia Polski wnieśli organizatorzy Związku Patriotów Polskich w ZSRR — **Wanda Wasilewska, Alfred Lampe, Bolesław Drobner, Aleksander Zawadzki** oraz dowódcy Armii Polskiej w ZSRR — **Zygmunt Berling, Karol Świerczewski** i wielu innych.

Również w innych krajach, zwłaszcza tam, gdzie żyło wiele robotnicze pochodstwo polskie, komuniści i patrioci polscy organizowali postępową działalność polityczną i walkę zbrojną z okupantem.

Dzisiaj i jutro Polski Ludowej

Dzięki powstaniu Polski Ludowej z granicą na Odrze i Ny sie Łużyckiej, dzięki wkładowi Ludowego Wojska Polskiego w ostateczne zwycięstwo nad hitlerem cały nasz walczący naród, wszyscy polscy patrioci, uczestnicy walki wyzwoleniczej, uzyskali historyczną satysfakcję. Walka wyzwolenicza nasze go narodu przyniosła zwycięstwo dzięki jej zespoleniu z walką narodów Związku Radzieckiego, rozstrzygającej siły w rozgromieniu hitlerizmu.

Koncepcje i walka PPR wywarły odrodzicielski wpływ na całe polskie życie polityczne. W warunkach kształtowanych działalnością PPR aktywizowała się i rosła w siłę lewicowa tendencja w Polskiej Partii Socjalistycznej. Nawiazaliśmy one do jednolitego frontu tradycji **Stanisława Dubois, Norberta Barlickiego, Adama Próchnika**, odrodziły PPS, uwolniły ją od nacjonalizmu i poprzez jednolity front w budowie Polski Ludowej doprowadziły do zjednoczenia z PPR. Robotnicy i działacze polityczni PPR i PPS, którzy budowali ten jednolity front, którzy torowali drogę ku jednolitości naszego ruchu i wspólnie tworzyli PZPR, dobrze zasłużyli się Polsce i sprawie socjalizmu.

Rewolucyjne dokonania narodu polskiego pod kierownictwem naszej partii w ciągu 27 lat Polski Ludowej są epokowej miary. Partia musiała przezwyciężyć na swej drodze trudności, naprawiać błędy i usuwać szkody wyrządzone przez odstępstwa od generalnie słusznej linii budowy socjalizmu, wytyczanej przez jej zjazdy. Jednakże wyznacznikiem historycznej drogi naszej partii są dokonania, które określają kształt dnia dzisiejszego Polski i jej jutro. Te historyczne osiągnięcia są fundamentem przyszłości naszego kraju. Partia nie pozwoli nigdy na ich pomniejszanie.

Polska Ludowa wkracza w nowy etap rozwoju. Podstawą społeczno-ekonomicznego programu, z którym partia przechodzi na VI Zjazd, jest rachunek społecznych możliwości

i potrzeb. Doświadczenie bieżącego roku dowodzi, że prawidłowa polityka społeczno-ekonomiczna i aktywne poparcie jej przez ludzi pracy pozwalają równoległe osiągać istotny postęp w rozwoju produkcji i we wzroście stopy życiowej.

Kluczowym miernikiem rozwoju społeczno-ekonomicznego jest wzrost dochodu narodowego. W obecnym 5-leciu dochód narodowy powinien zwiększyć się o 38–39 proc., wobec 34 proc. osiągniętych w minionej pięciolatce. Dla zapewnienia szybkiego wzrostu dochodu narodowego przyjęty został na obecne 5-lecie rozległy program inwestycyjny. Na inwestycje przeznaczają się w latach 1971–

tywizacja wszystkich organizacji spółdzielczych, kółek rolniczych, usług produkcyjnych i doskonalenie obrotu rolnego, co w sumie wiąże gospodarstwa chłopskie z całością gospodarki narodowej. Intensyfikacja rolnictwa sprzyjać będzie polityce kredytowa państwa i wydatny wzrost dostaw środków produkcji pochodzenia przemysłowego.

W polityce płac

— każdemu według pracy

Program społeczny, z którym partia przyszedła na VI Zjazd, nakreślony był z naj-



Edward Gierek na trybunie zjazdowej. Obok (z prawej) — Leonid Breżniew. CAF — Langda — telefoto

1975 wielką sumę ponad 1 biliona 400 mld złotych. Stanowi to około 24 proc. dochodu narodowego. W strukturze inwestycji dokonano istotnych zmian. Powinny one przede wszystkim zapewnić szybszy wzrost produkcji artykułów konsumpcyjnych. Przeznaczają się poważne środki na rozwój rolnictwa, a przede wszystkim przemysłu rolno-spożywczego.

Szybszy rozwój gospodarki naszego kraju i jej modernizacja związane są silnie z uczestnictwem Polski w szeroko pojętym międzynarodowym podziale pracy. Cnota z tym związane jest zwiększenie rozmiarów handlu zagranicznego i zmiany w jego strukturze towarowej. Handel zagraniczny powinien być aktywnie włączony w ogólny nurt naszego życia gospodarczego, więcej pomagać w rozwiązywaniu problemów jego życia.

Pragniemy udoskonalic naszą politykę zatrudnienia, która powinna być bardziej elastyczna i lepiej służyć realizacji wytyczonych zadań. Przyrost zatrudnienia w warunkach naszego kraju winien stać się siłą napędową rozwoju gospodarczego.

W proponowanym programie społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju większa rola zostaje wyznaczona usługom, jako dziedzinie gospodarki zaspo kającej wielostronne potrzeby społeczne.

Przechodząc do problemów rolnictwa E. Gierek stwierdził, że jego znaczenie określa zwłaszcza fakt, że dotychczas wydatki na żywność stanowiły blisko połowę ogółu wydatków w przeciętnym polskim budżecie rodzinnym. W rolnictwie dokonaliśmy istotnego postępu. Wyraża się to przede wszystkim w nowej społeczno-gospodarczej pozycji rolnictwa w naszym ustroju. Po VII Plenum KC powstały społeczne i ekonomiczne przesłanki lepszego wykorzystania rezerwy wzrostu produkcji rolnej we wszystkich sektorach rolnictwa, a w ślad za tym poprawy warunków pracy i życia chłopów i pracowników rolnictwa. Poprawa ta jednak nie może się sprowadzać tylko do nowych bodźców ekonomicznych. Coraz większe znaczenie na obecnym etapie mieć będzie organizacja produkcji rolnej w skali wsi, w skali kraju. Dlatego ważnym zadaniem jest dalszy rozwój socjalistycznych form gospodarowania, ak-

większą troską o to, aby był dynamiczny, a jednocześnie możliwy do realizacji. Dlatego proponujemy rozwiązywanie poszczególnych problemów społecznych stopniowo, w dłuższym okresie, koncentrując się na tym, co w odczuciu społecznym uważane jest za najpilniejsze. W dyskusji przedzjazdowej wnikliwie rozważana była sprawa, w jaki sposób powinien się dokonywać wzrost stopy życiowej w tym 5-leciu. Przeważała opinia, że za główne zadanie należy uznać przyspieszenie wzrostu płac realnych, że jednocześnie w polityce płac powinniśmy konsekwentnie przestrzegać zasady: „każdemu według pracy”. Podstawą zarobków winny być płace zasadnicze, ruchomą część płac należy w miarę możliwości ograniczyć. Przyznawanie przedsiębiorstwom prawa do korekty zarobków przez podnoszenie płacy zasadniczej, przy jednoczesnym korygowaniu norm pracy i ruchomej części płac, winno się przyczynić do likwidacji hamulców wzrostu wydajności pracy. Szerzej niż dotąd należy stosować dodatki za staż pracy.

Chcemy zapewnić szybszy wzrost płac pracownikom zatrudnionym w tych działach gospodarki, w których płace są aktualnie zbyt niskie w stosunku do kwalifikacji, wydajności czy rangi społecznej wykonywanej pracy. Licząc średnio na jednego zatrudnionego w gospodarce społecznej wraz z nowo zatrudnionymi, przewidujemy wzrost płac realnych w obecnym pięcioletniu o 17–18 proc. Jest to zadanie bardzo ambitne i bardzo napięte. Warunkiem realizacji tego zamierzenia jest pełna mobilizacja wszystkich rezerw ludzkich i materialnych.

Ogólny fundusz spożycia indywidualnego zwiększy się w obecnym 5-leciu o 38 proc. wobec 28 proc. uzyskanych w poprzedniej 5-latce. Znaczenie większe będą świadczenia państwa na emerytury i renty, zasiłki i stypendia, na usługi społeczne, na ochronę zdrowia i opiekę społeczną, na oświatę i kulturę, na wypoczynek i sport.

Wśród podstawowych problemów społecznych na pierwszym miejscu znajduje się odczuwalna poprawa sytuacji mieszkaniowej w Polsce. Jest to problem najważniejszy i najpilniejszy.

Zgodnie z przewidywaniami w latach 1971–75 wysiłkiem całego narodu zostanie wybudowanych ogółem ok. 1.075 tys. mieszkań o powierzchni użytkowej 60,4 mln m², czyli o 1/4 więcej niż w poprzedniej pięciolatce. Nie zaspokoi to jednak potrzeb. Dlatego musimy przede wszystkim kłaść nacisk na usunięcie barier, które obecnie ograniczają nasze możliwości w budownictwie mieszkaniowym. Ze względu na szczególne znaczenie kwestii mieszkaniowej proponujemy, aby jedno z pierwszych plenarnych posiedzeń nowo wybranego na zjeździe Komitetu Centralnego poświęcić omówieniu i przyjęciu całościowego programu rozwiązania kwestii mieszkaniowej do 1985 roku.

Kształtujemy nową politykę socjalną

Wytyczne na VI Zjazd i dyskusja przedzjazdowa postawiły szereg ważnych problemów socjalnych. Pierwszym z nich jest zrównanie uprawnień socjalnych między robotnikami i pracownikami umysłowymi, zwłaszcza świadczeń przysługujących w czasie choroby. Sprawa ta zostanie uregulowana całkowicie w najbliższym czasie.

Uczestnicy dyskusji przedzjazdowej opowiedzieli się także za otwarciem perspektywy stopniowego skracania czasu pracy. Powinniśmy zacząć od tych gałęzi i tych zawodów w przemyśle, w których praca jest najbardziej uciążliwa. Pragniemy stopniowo doprowadzić do sytuacji, w której wszyscy pracownicy dysponować będą przynajmniej jedną wolną sobotą w miesiącu. Jedną ze spraw wysuwanych jest także możliwość wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Jesteśmy za tym, aby pracownicy, zwłaszcza z długoletnim stażem pracy, mogli wcześniej korzystać z zasobów odpoczynku, więc emerytalny obniżać możemy jednak tylko stopniowo. Proponujemy obecnie w pierwszej kolejności umożliwić przejście na emeryturę obniżoną o 5 proc. pracownikom, którzy mają już pełny staż pracy, a którym do osiągnięcia wieku emerytalnego brak nie więcej niż 5 lat. Z chwilą osiągnięcia ustawowego wieku emerytury uległby zwiększeniu do pełnego wymiaru.

Pracownicy, którzy mają staż pracy dłuższy o 10 lat od wymaganego, otrzymaliby emeryturę w pełnej wysokości. Pracownikom, którzy przekroczyli już wiek emerytalny, a którym do wymaganego stażu brak mniej niż 5 lat, proponujemy się przynależą emeryturę obniżoną o 10 proc. Okres pobierania tej emerytury zaliczony byłby do stażu emerytalnego. Pracownik uzyskiwałby więc pełną emeryturę z chwilą, gdy łączny okres wymaganego stażu, wliczając w to czas pobierania obniżonej emerytury, wyniosłby 25 lat dla mężczyzn i 20 lat dla kobiet.

W sprawach socjalnych zapoczątkowaliśmy kształtowanie nowej, aktywnej polityki socjalnej, wychodzącej na przeciw wszystkim ważnym problemom i podejmującej ich rozwiązanie w miarę posiadanych środków. Politykę partia będzie dalej rozwijać.

Doniosła rola planowania i zarządzania

Skutecznie rozwiązywać aktualne i perspektywiczne problemy można jedynie mając przed sobą jasną perspektywę rozwojową. Częścią takiej perspektywy jest plan na lata 1971–1975.

Skalę czekającego nas wysiłku i rozmiar potencjału ekonomicznego, który tworzymy, najdobitniej — choć tylko w głównym zarysie — charakteryzuje przewidywany na 1975 r. poziom produkcji niektórych wyrobów przemysłowych. Polska będzie wytwarzała 167 mln ton węgla kamiennego, 96 mln kWh energii elektrycznej, 14,7 mln ton stali surowej, blisko 18 mln ton

cementu. Podwojona zostanie wartość produkcji wyrobów dziewiarskich. O ponad połowę zwiększy się produkcja mebli.

Będziemy produkować około 780 tys. łodzi domowych. W ciągu obecnego pięcioletnia wyprodukujemy prawie 600 tys. samochodów osobowych, to jest prawie 3-krotnie więcej niż w ubiegłym 5-leciu.

Biorąc pod uwagę doniosłość planowania i zarządzania, Biuro Polityczne powołało w marcu br. komisję partyjno-rządową do opracowania wniosków w tej sprawie. Jest to sprawa wielkiej wagi. Wymaga ona dojrzałego namysłu i wnikliwej analizy doświadczeń naszego kraju i innych bratnich krajów. Konieczne są stałe rozwinięcie długofalowego prognozowania i programowania oraz opracowanie planu perspektywicznego. Integralną częścią planowania winny stać się kompleksowe programy rozwiązywania wielkich problemów. Takie programy są niezbędne dla budownictwa mieszkaniowego, motoryzacji wraz z systemem towarzyszących jej usług, budownictwa drogowego, produkcji i spożycia artykułów przemysłowych trwałego użytku itp. Należy zakończyć prace nad perspektywicznym planem przestrzennego zagospodarowania kraju. Plan ten winien zapewnić optymalne wykorzystanie sił, zasobów i warunków regionalnych.

Na uwagę zasługuje propozycja, aby w realizacji zadań gospodarczych przez zjednoczenia, kombinaty i przedsiębiorstwa zmniejszać ilość dyrektywnych zadań asortymentowych oraz stopniowo odcodzić od dotychczasowego limitowania funduszu płac. Oznaczałoby to pozostawienie samym przedsiębiorstwom możliwość decydowania o najbardziej celowym wykorzystaniu przyrostu funduszu płac, uzależnionego od wzrostu produkcji.

Pomyślny rozwój Polski wymaga zasadniczego zwiększenia naszego uczestnictwa w rewolucji naukowo-technicznej. Mamy znaczny potencjał naukowy i techniczny. Ponad 60 tys. specjalistów z wyższym wykształceniem pracuje w zapleczu naukowo-technicznym gospodarki i w szkolnictwie wyższym. W całej gospodarce uspołecznionej pracuje ponad 240 tys. inżynierów, agronomów i specjalistów z dziedziny nauk ścisłych oraz blisko 50 tys. ekonomistów. Program badań naukowych należy uczynić integralną częścią strategii i rozwoju społeczno-gospodarczego. Plany rozwoju naukowo-technicznego winny stanowić część wieloletnich planów społeczno-gospodarczych. Będziemy popierać rozwój badań które służą bezpośrednio człowiekowi, ochronie jego zdrowia oraz tworzeniu lepszych warunków pracy i wypoczynku. Liczymy na to, że Kongres Nauki Polskiej, do którego przygotowania już zostały rozpoczęte, przybliży znacznie opracowanie długofalowego programu nauki, odpowiadającego potrzebom kraju. Postęp naukowo-techniczny w naszym kraju zależy w równym stopniu od właściwego ukierunkowania i osiągnięć polskiej nauki, jak i od inicjatywy załóg robotniczych. Postęp techniczny jest bowiem rezultatem zarówno wielkich innowacji, jak i tysięcy pozornie drobnych usprawnień. Najszerzą bazą postępu nauki i techniki stwarza oświatę, którą będziemy intensywnie rozwijać na podstawie programu opracowanego obecnie przez komitet ekspertów.

Bazą partii jest klasa robotnicza

Przechodząc następnie do omówienia decydujących warunków realizacji trudnych, ale obiektywnie możliwych do wykonania zadań, E. Gierek podkreślił, że baza społeczna naszej partii jest klasa robot-

Dokończenie na str. 4

Zadania partii w dalszym socjalistycznym rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Dokończenie ze str. 3

nicza. Klasa robotnicza głęboko rozumie interes ogólnonarodowy i identyfikuje się z nim, najbliższe jej są ideały i zasady socjalizmu. Główne oparcie partii z natury rzeczy stanowią robotnicy wielkich ośrodków przemysłowych. Oni posiadają najbogatsze tradycje walki klasowej, najwyższą kulturę polityczną i produkcyjną. W przeszłości znaczenie wielkoprzemysłowych ośrodków klasy robotniczej nie zawsze było doceniane.

Dzisiaj lepiej zdajemy sobie sprawę z tego, że czołowe zakłady naszego przemysłu i tradycyjne ośrodki robotnicze muszą stać się głównymi twierdzami socjalizmu, kuźniami siły gospodarczej Polski, szkołą kadr partyjnych i społecznych. Będziemy systematycznie podnosić rolę załóg wielkoprzemysłowych, stawiać im wyższe wymagania i zwiększać uprawnień, szerzej korzystać z doświadczeń tych załóg.

Zadania społeczne i produkcyjne, które realizujemy, nakażają dbać o stałe umacnianie partii na wsi. Partia nasza posiada rozległe wpływy wśród inteligencji i powinna je nadal umacniać. Rośnie rola społeczna inteligencji. Będziemy tworzyli dla niej dobre warunki pracy i aktywności społecznej, będziemy sprzyjali wszystkim nowoczesnym tendencjom i ambicjom twórczym, które ją ożywiają.

Obecnie wkracza w życie dojrzałe, najliczniejsze w dziejach narodu pokolenie młodzieży. Mówimy młodej generacji: Jesteśmy waszą partią, budujemy Polskę dla was, ale razem z wami chcemy zapewnić naszej młodzieży nowoczesne wykształcenie, zaszczepić jej głęboką ideowość, nawyki rzetelnej pracy i dyscypliny. Do ta-

kiego kształtowania postaw młodzieży i jej roli w życiu narodu przyczyniać się będą coraz skuteczniej nauczyciele i wychowawcy. Ten motyw wychowawczy powinien również tworzyć podstawę jednolitej działalności organizacji młodzieżowych: Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Harcerstwa Polskiego, Zrzeszenia Studentów Polskich i Kół Młodzieży Wojskowej.

Partia nasza prowadzi budownictwo socjalizmu we współdziałaniu ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym, które uznają kierowniczą rolę naszej partii. Ważnym czynnikiem mobilizacji sił naszego narodu jest Front Jedności Narodu. W interesie narodu leży stałe umacnianie związku partii z bezpartyjnymi. Zasada naszej polityki jest i będzie po budzanie społecznej aktywności bezpartyjnych, informowanie bezpartyjnych, liczenie się z ich opinią, powierzanie bezpartyjnym odpowiedzialnych zadań i funkcji. Głównym kryterium oceny każdego obywatela winna być jego praca i postawa społeczna.

Władze państwowe powinny działać sprawnie

Przechodząc następnie do roli państwa, które w naszych warunkach spełnia funkcję dyktatury proletariatu, I sekretarz KC powiedział: partia tworzy warunki, w których rząd realizuje swoje konstytucyjne zadania i uprawnia, a jednocześnie ponosi odpowiedzialność za ich właściwe wypełnianie. Dajmy do zwiększenia samodzielności administracji państwowej i gospodarczej, ale za-

razem tworzymy warunki skuteczniejszej kontroli jej działalności. Obecny etap społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju wymaga jednoczesnego wzmocnienia zarówno przedstawicielskich, jak i wykonawczych czynników władzy państwowej, a więc rozszerzenia udziału ludzi pracy w rządzeniu i sprawowaniu kontroli nad aparatem państwa i usprawnienia tego aparatu.

W dyskusji przedjazdowej zgłoszono wnioski o przyspieszenie wyborów do Sejmu. Są poważnie racje przemawiające za przychYLENIEM się do tych wniosków.

Partia nasza przywiązuje wielką wagę do doskonalenia systemu prawnego i przestrzegania socjalistycznej praworządności. Władze państwowe zawsze powinny działać sprawnie, zgodnie z prawem, opierając się na zaufaniu do obywateli, odwołując się do ich poczucia dyscypliny społecznej i pragnienia ładu i porządku. Obywatel ma prawo do tego, aby dotyczące go sprawy były załatwiane w sposób prosty, bez opieszałości i biurokratyzmu.

Władza powinna funkcjonować tak, by wszyscy mogli mówić o niej — nasza władza, a równocześnie poczuli się do tego obowiązkiem wspierania jej aktywnym działaniem.

W naszej polityce dążyć będziemy przede wszystkim do umacniania wszystkich tych ogniw władzy oraz organizacji społecznych, które działają bezpośrednio wśród mas ludowych.

Rola związków zawodowych poważnia wraza w obecnych warunkach budownictwa socjalistycznego. Kierując się w swym działaniu zasadą jednolitości i współdziałalności spraw produkcji i warunków bytu ludzi pracy, związki zawodowe powinny szczególnie troszczyć się o systematyczną poprawę szeroko rozumianych warun-

ków pracy załóg oraz zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych i kulturalnych. Umocnić należy w tej dziedzinie rolę samorządu robotniczego i podstawowych ogniw związków zawodowych.

Dojrzałe jest obecnie zadanie zasadniczego podniesienia znaczenia i uprawnień gromadzkich rad na rodowych. Na rozwiązanie zaistniałych, również propozycja oddzielenia w radach narodowych funkcji prezydium, jako organizatorów pracy organów przedstawicielskich, od funkcji bezpośredniego kierowania administracją państwową. Realizacja tej propozycji pozwoli wzmocnić społeczną kontrolę ze strony rad narodowych nad działalnością administracji i stworzy lepsze niż dotychczas możliwości sprawowania przez instancje partyjne swych kierowniczych funkcji w stosunku do administracji państwowej za pośrednictwem organów przedstawicielskich.

Partia to żywy organizm polityczny

Zadania, które stoją przed nami, wymagają właściwego doboru i wysuwania kadr zdolnych je prawidłowo realizować, a jednocześnie zdecydowanego odwołania ludzi nie spełniających stawianych im wymogów. Za złą pracę, a tym bardziej za złą wolę trzeba zwalniać ze stanowisk. Trzeba równocześnie tworzyć godne warunki dla odchodzenia z kierowniczych stanowisk ludzi uczciwych i rzetelnych, którzy już nie mogą podołać nowym zadaniom.

Partia liczy obecnie ponad 2 mln członków. Jest to wielka armia bojowników o socjalizm. Zdając egzamin w trudnych próbach politycznych i wielokrotnie sprawdzając się w działaniu. Musimy jednak zawsze pamiętać, że partia to żywy organizm polityczny. Aby zachować swoją zdolność do przeprowadzenia masom, do przodowania, musi ona stale wzmacniać swoje szeregi, przyjmować najbardziej wartościowych robotników, chłopów i inteligentów, uwalniając się od ludzi nie mogących sprostać odpowiedzialności oraz zadaniom członka partii. Przyjmowanym do naszej partii musimy stawiać wyższe wymagania. Doświadczenie przemawia za celowością zasięgania o kandydatów do partii również opinii i rady bezpartyjnych.

Jedność partii uzyskała mocną podstawę w jednolitych poglądach, które ukształtowały się w dyskusji. Doświadczenie to potwierdza wniosek, że na dalszą metę w życiu partii demokracja wewnętrzna stwarza przesłanki do utrwalenia jej jednolitości, a jednolitość partii umożliwia jej demokratyczne funkcjonowanie. Kierowanie się naukami Lenina w tej dziedzinie jest podstawową gwarancją, że rozwój socjalistyczny będzie kontynuowany prawidłowo, bez poważnych błędów i wstrząsów.

W dyskusji przedjazdowej zgłaszano postulat odbywania zjazdów partyjnych w takich terminach, aby zjazd mógł ocenić rezultaty planu 5-letniego i wypowiedzieć się w sprawie zadań następnego pięcioletnia. Propozycja ta wydaje się godna rozważenia.

Omawiając następnie zagadnienia pracy ideologicznej, E. Gierek wskazał, że postulat rozwinięcia socjalistycznej ofensywy ideowo-wychowawczej wysuwany był w przeszłości wielokrotnie. W praktyce jednak życie i działalność organizacji partyjnych kształtowały się pod silnym wpływem ciążącego nad nimi prądu ideologicznego. Ograniczono nauczanie marksizmu-leninizmu w systemie szkolnym, tolerowano chwiejność ideologiczną, rewizjonizm i oportunizm.

Leninowska polityka, prowadzona obecnie przez partię, tworzy te zasadnicze przesłanki ofensywy ideologicznej, których brakowało poprzednio. Fakty roku 1971 umocniły więź milionów Polaków z partią, pogłębiły przekonanie o możliwości szybkiego postępu socjalistycznego budownictwa, jak też zrozumienie ich własnej roli w rozwoju ojczyzny. Tworzy to dobre warunki do wzbogacania świadomości naszych zadań i perspektyw rozwoju, pozwala skutecznie zwalczać wsteczne opinie, konserwatywne poglądy i wrogie tendencje. Jest to kluczowe, szczególnie odpowiedzialne zadanie frontu ideologicznego i całej naszej partii.

Nowo wybrany Komitet Centralny stanie przed zadaniem wypracowania bardziej wszech-

stronnego programu pracy ideowo-wychowawczej.

Nadchodzące lata — kontynuował I sekretarz KC — wymagają od naszej partii i od całego naszego społeczeństwa wielkiego hartu ideowego i mądrości politycznej. Mamy za sobą trudne doświadczenia, mamy wielkie zobowiązania. Mówimy otwarcie — dotrymać kroku postępowi w drugiej połowie XX wieku, budować życie sprawiedliwe i dostatnie dla wszystkich, zapewnić bezpieczeństwo i pokójową przyszłość — to zespół zadań wymagających mobilizacji wszystkich sił narodu.

Cenić najwyższymi powinniśmy rzetelną pracę. Jest to wartość największa, główne źródło postępu. Cenić więc powinniśmy myślenie kategoriami państwa, gospodarności, doskonalenie swych umiejętności, szacunek dla pracy i współdziałania ze swoim kolektywem w realizacji programu partii. Potrzebna jest uporczywa walka o wykrzesanie tej niepowtarzalnej szansy, jaką dał Polsce socjalizm, o dźwignięcie naszego kraju na wyższy szczebel rozwoju materialnego i równocześnie wzbogacenie wartości ideowych i kulturalnych naszego narodu. Jest to walka o naszą godność i przyszłość.

Polska — a żywotne interesy socjalizmu

Poruszając następnie żywo interesy socjalizmu, E. Gierek zaznaczył, że w jej całokształcie kluczową rolę przypada braterskim stosunkom ze Związkiem Radzieckim. Stworzyli one historyczną szansę odbudowy państwa polskiego w sprawiedliwych i korzystnych granicach, trwałe gwarantując niepodległość i bezpieczeństwo narodu polskiego. Perspektywy dalszego rozwoju Polski, możliwości spełnienia podstawowych aspiracji naszego narodu, zwłaszcza młodego jego pokolenia, mają szansę pełnego urzeczywistnienia tylko w ramach współdziałania ze Związkiem Radzieckim i dzięki temu współdziałaniu. Jest to naczelną zasadą naszej narodowej polityki.

Socjalistyczna wspólnota znajduje się w procesie nieustannego rozwoju. W jej międzynarodowej współpracy na pierwsze miejsce wysuwa się zacieśnienie wzajemnych więzi gospodarczych, których wyższą formą jest socjalistyczna integracja gospodarcza. Sprawa centralną jest umacnianie jednolitości socjalistycznej wspólnoty. Służy jej pogłębianie związków ideologicznych zespalaających nasze partie, rozwój współpracy i współdziałania we wszystkich dziedzinach. Bardzo cenną formą są dziś częstsze niż w przeszłości spotkania czołowych działaczy partyjnych i rządowych bratnich krajów. Partia nasza i cały naród żywią gorące uczucie braterstwa i solidarności wobec bohaterstwa, walczącego narodu wietnamskiego.

Stojąc niezłomnie na stanowisku obrony jednolitości socjalizmu, partia nasza przeciwstawia się wszelkim tendencjom rozłamowym, a zwłaszcza szczególnie niebezpiecznemu roznicianiu antyradykalnego nacjonalizmu i szowinizmu. Antyradykalność, niezależnie od tego, jaką frazeologią jest osłaniana, nie da się pogodzić z rzeczywistą walką przeciwko imperializmowi. Szkoda sprawie socjalizmu wyrządza rozłamowy kurs kierownictwa chińskiego, zasadniczo sprzeczny z marksizmem-leninizmem i proletariackim internacjonalizmem. Żywotne interesy socjalizmu wymagają poniesienia tego kursu, poniesienia wszelkich poczyną wymierzonych przeciw ZSRR i innym państwom socjalistycznym.

Zgodnie z linią naszej partii, Polska dąży do wszechstronnego współdziałania z młodymi państwami Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Polska popiera narody krajów arabskich w ich dążeniu do przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie w oparciu w rezolucję Rady Bezpieczeństwa ONZ z listopada 1967 r. Będziemy rozwijać braterskie kontakty z rewolucyjnymi i postępowymi siłami społecznymi na świecie.

Ponieważ żyjemy głęboką sympatią dla narodów Indii i Pakistanu martwi nas głęboko nowy konflikt zbrojny na subkontynencie indyjskim. Wielokrotnie już wyrażaliśmy zaniepokojenie sytuacją powstałą w Pakistanie

Wschodnim po wyborach w grudniu 1970 r., która zmusiła 10 milionów ludzi do opuszczenia swego kraju i schronienia się na terytorium Indii, obarczając państwo wielką odpowiedzialnością i ciężarem ekonomicznym. Nieuchronnie musiało to prowadzić do groźnych napięć społecznych i politycznych w tym rejonie. Nadal jesteśmy przekonani, że tylko rozwiązania polityczne w Pakistanie Wschodnim odpowiadające aspiracjom i woli ludności tego kraju oraz umożliwiający powrót uchodźców, mogą doprowadzić do zakończenia obecnego tragicznego przelewu krwi, do położenia kresu konfliktowi, który powoduje wzrost napięcia międzynarodowego.

W najgłębszym interesie narodów leży pokój, poczucie bezpieczeństwa. Jest to sprawa najważniejsza, szczególnie dziś, gdy zagrożenie dla pokoju światowego jest zagrożeniem nuklearnym. W płaszczyźnie międzynarodowej filarem naszego bezpieczeństwa jest sojusz, braterska przyjaźń i wszechstronna współpraca ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami wspólnoty socjalistycznej, aktywne uczestnictwo Polski w obronnym Układzie Warszawskim. W płaszczyźnie wewnętrznej opieramy budowę sił obronnych na dynamicznym rozwoju potencjału ekonomicznego i naukowo-technicznego kraju, na stałe zacieśniającej się swartości i jednolitości moralno-politycznej społeczności, na sile i gotowości bojowej Wojska Polskiego, jako wyspecjalizowanego ośrodka obrony państwa i ważnego ogniw socjalistycznej wspólnoty obronnej.

Utrwalenie pokojowego współistnienia leży w najbardziej żywotnych interesach wszystkich narodów Europy. Zawarte zostały w ubiegłym roku układy między ZSRR i NRF oraz Polska i NRF, które stworzyły warunki normalizacji stosunków w regionie tak ważnym dla pokoju na naszym kontynencie. Dla doprowadzenia tej sprawy do końca niezbędna jest rychła ratyfikacja tych układów przez NRF. Konieczne jest również uznanie, zgodnie z prawem międzynarodowym, obywateli suwerennych państw niemieckich — NRF i NRF — oraz wejście ich do ONZ. Konieczne jest uregulowanie przez NRF stosunków z innymi europejskimi krajami socjalistycznymi.

Obecnie kluczowe znaczenie dla całokształtu spraw europejskich ma przygotowanie i możliwie jak najszybsze — jeszcze w 1972 roku — zwołanie zaproponowanej przez kraje socjalistyczne konferencji bezpieczeństwa i współpracy.

Wytycząc kierunki dalszego działania Polski na arenie międzynarodowej, partia nasza przywiązuje szczególną uwagę do umacniania jednolitości ruchu komunistycznego i całego antyimperialistycznego frontu. Realizujemy konsekwentnie wspólny program, wypracowany na moskiewskiej naradzie partii komunistycznych i robotniczych w 1969 roku.

Międzynarodowy ruch komunistyczny przeżywa obecnie okres, kiedy walka o czystość zasad marksizmu-leninizmu na biera coraz większego znaczenia dla sprawy jednolitości i dla pomyślnego rozwiązywania konkretnych zadań w konfrontacji z imperializmem, w walce o postęp socjalizmu. Zwarłość i jednolitość światowego systemu socjalistycznego i między narodowego ruchu komunistycznego jest, jak w przeszłości, tak i obecnie rejonem powodzenia w dążeniu do realizacji wspólnych celów.

Na zakończenie E. Gierek powiedział: — w przedstawionym zjazdowym projekcie programu kreślimy wizję Polski lat siedemdziesiątych. Realizacja tego programu jest sprawą całej naszej partii, klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, całego narodu polskiego. Cały nasz naród pragnie zasobniejszego i lepszego życia, szybszego postępu i słusznego uważa, że wspólna, twórcza praca umysłów i rąk przyniesie będzie coraz większy pożytek społeczny. Tych nadziei i tych oczekiwań zawieść nam nie wolno. (PAP)

Komisja uchwał i rezolucji

Edward Gierek, Edward Bałuch, Józef Cyrankiewicz, Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzychowski, Władysław Kruczek, Mieczysław Moczar, Stefan Olszowski, Jan Szydłowski, Józef Tejchman, Henryk Jablonski, Mieczysław Jągelski, Wojciech Jaruzelski, Józef Kępa, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kania.

Jan Bałwierz — górnik kopalni „Czerwona Gwardia”, Edward Bartoś — ślusarz w Zakładach Azotowych w Puławach, Józef Baryła — generał brygady, szef Zarządu Politycznego Pomorskiego Okręgu Wojskowego, Wiesław Bek — kierownik Biura Prasowego KC, Józef Błaszczyk — dyrektor naczelny Huty im. Lenina, Janusz Brych — I sekretarz KW w Szczecinie, Józef Buziński — I sekretarz KW w Olsztynie.

Józef Cyzyk — wiceminister spraw zagranicznych, Eugeniusz Daszkowski — kapitan statku PZM Szczecin, Stanisław Dwojak — inżynier mechanik, dyrektor Przemysłowego Instytutu Automatyki, Zofia Dąbek — dyrektor LO w Poznaniu, Ludwik Drożdż — I sekretarz KW we Wrocławiu.

Ryszard Frelek — kierownik Wydziału Zagranicznego KC, Jan Głowczyk — redaktor naczelny „Życia Gospodarczego”, Zdzisław Grela — dyrektor Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Zachód” we Wrocławiu, Zdzisław Grudziński — I sekretarz KW w Katowicach.

Mieczysław Hehda — I sekretarz KW w Zielonej Górze, Zdzisław Jagodziński — przewodniczący Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Chemików we Wrocławiu, Adolf Jakubowicz — dziennikarz z rozgłośni PR w Rzeszowie, Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Oświaty i Nauki KC.

Jan Kaczmarek — przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki, Franciszek Kaim — wiceprezes Rady Ministrów, Sylwester Kaliski — generał brygady, komendant WAT, Józef Kardyś — I sekretarz KW w Opolu, Alojzy Karkoszka — I sekretarz KW w Gdańsku, Piotr Karpuk — I sekretarz KW w Lublinie, Wiesław Kiczan — sekretarz KW w Katowicach, Stanisław Kielan — rektor WSI w Bydgoszczy, Józef Klasa — I sekretarz KW w Krakowie, Franciszek Kłoczek — dyrektor Instytutu Zootechnicznego w Krakowie, Bogusława Konarska — kierownik stoiska PDT Wola w Warszawie, Bolesław Koperski — I sekretarz KŁ, Czesław Kończal — sekretarz KW w Poznaniu, Henryk Korotyński — redaktor naczelny „Życia Warszawy”, Stanisław Ko-

walczyk — kierownik Wydziału Przemysłu i Komunikacji KC, Wincenty Kraso — wiceprezes Rady Ministrów, Jerzy Kuberski — sekretarz KW w Warszawie, Stanisław Kujda — I sekretarz KW w Koszalinie, Antoni Kuligowski — przewodniczący CKR, Tadeusz Kuniński — minister przemysłu lekiego, Zdzisław Kurowski — przewodniczący ZG ZMW, Stanisław Kuziński — kierownik Wydziału Ekonomicznego KC, Jerzy Kwiatek — kierownik Wydziału Kultury KC, Ryszard Legucki — rolnik, wieś Ziemięcino, woj. warszawskie, Sławomir Lesiński — przedkierownik Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej, Edmund Lewandowski — rolnik, wieś Łojewo, woj. bydgoskie, poseł na Sejm, Włodzimierz Lejczak — minister przemysłu ciężkiego.

Arkadiusz Łasiewicz — I sekretarz KW w Białymstoku, Kazimierz Łukasiewicz — sekretarz Komitetu Łódzkiego, Józef Majchrzak — I sekretarz KW w Bydgoszczy, Antoni Majdziński — wiceprzewodniczący Prezydium WRN w Bydgoszczy, Józef Malina — górnik kopalni „I Maja” woj. katowickie, Zdzisław Malicki — dyrektor naczelny Huty „Stalowa Wola”, Henryk Marian — kierownik kancelarii sekretariatu KC, Władysław Markiewicz — dyrektor Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Irena Matczak — szwaczka w Fabryce Rekawiczek i Odzieży Skórzanej w Miastku woj. kolońskiego, Eugeniusz Mazurkiewicz — kierownik Wydziału Rolnego KC, Alojzy Melich — rektor WSE w Katowicach, Maria Mileczarek — przewodnicząca ZG LK, Jan Mitrega — wiceprezes Rady Ministrów, minister górnictwa i energetyki, Stanisław Mojkowski — redaktor naczelny „Trybuny Ludu”, Anna Mroczkowska — przewodnicząca WKZZ w Łodzi, Ryszard Musielewicz — rolnik, wieś Lice, woj. gdańskie, I sekretarz KG, Jerzy Muszyński — I sekretarz KW w Łodzi, Leon Myszkowski — maszynista PKP w Bzyszkynie, woj. zielonogórskie.

Stefan Niedzielski — dyrektor Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Toruniu, Wiesław Ociepka — kierownik Wydziału Administracyjnego KC, Jerzy Olszewski — minister przemysłu chemicznego, Kazimierz Olszewski — minister handlu zagranicznego, Józef Okuniewski — minister rolnictwa.

Józef Palejstka — zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Józef Paluch — sekretarz KW we Wrocławiu, Adam Parol — I sekretarz KZ Zakładów Mechanicznych „Ursus”, Stanisław Pawlak — wiceprzewodniczący CKKP, Jerzy Pękała — przewodniczący Prezydium MRN w Krakowie, Zdzisław Pietka — przewodniczący Prezydium WRN

w Opolu, Zygmunt Piotrowski — I sekretarz KM w Kielcach, Jan Poloczek — I sekretarz KP w Rybniku, Tadeusz Porębski — rektor Politechniki Wrocławskiej, Alfred Potoczek — I sekretarz KP w Nowym Sączu, Jan Przytarski — sekretarz KW w Bydgoszczy.

Kazimierz Rokoszewski — I sekretarz WKW, Maria Rudobielska — lekarz, kierownik Katedry Pediatry AM w Białymstoku, Tadeusz Rudolf — I sekretarz KW w Kielcach, Stanisław Rychlik — przewodniczący prezydium WRN w Szczecinie.

Tadeusz Skiba — rolnik, wieś Nozdrzec woj. rzeszowskie, I sekretarz KG, Anna Stefaniak — agronom gromadzki w Szydłowie, woj. łódzkie, Zygmunt Stelmach — lekarz, dyrektor szpitala w Łodzi, Zygmunt Stępień — zastępca kierownika Biura Spraw Kadrowych KC, Leon Sucholomka — robotnik w Pleszewskiej Fabryce Obrabiarek, sekretarz KZ, Maciej Szczepański — redaktor naczelny „Trybuny Robotniczej”, Stanisław Szkraba — I sekretarz KW w Rzeszowie, Franciszek Szlachwie — minister spraw wewnętrznych, Edward Sznajder — minister handlu wewnętrznego, Jerzy Szopa — minister żeglugi, Zygmunt Szypulski — inżynier w cementowni „Piast” w Opolu, Eugeniusz Szysz — wiceprezes Rady Ministrów, Marian Sliwiński — wiceminister zdrowia i opieki społecznej.

Stanisław Tomaszewski — sekretarz generalny CZKR, Stanisław Trzaska — I sekretarz KP w Jeleniej Górze, Józef Trzcinski — ślusarz w Stoczni Północnej w Gdańsku, Ryszard Trzcionka — dyrektor Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali w Katowicach, Marian Walczak — przewodniczący ZG ZNP, Andrzej Werblan — wiceprezes Sejmiku PRL, Przemysław Wierchowicki — inżynier konstruktor w Centrum Techniki Okrętowej w Gdańsku, Bogdan Wojciechowski — dyrektor PGR Radzim, woj. szczecińskie, Mieczysław Wojtczak — I sekretarz KŁ Warszawa - Śródmieście, Edmund Wojnowski — dyrektor Instytutu Nauk Politycznych WSR w Olsztynie, Tadeusz Wrębiak — kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC, Stanisław Wroński — prezes Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza”, Tadeusz Wrzańczyk — minister przemysłu maszynowego.

Mieczysław Zajfryd — minister komunikacji, Aleksander Zarajczyk — przewodniczący WRN w Kielcach, Jerzy Zasada — I sekretarz KW w Poznaniu, Władysław Zastawny — rektor WSN przy KC, Eugeniusz Zieliński — I sekretarz KM w Lublinie, Zbigniew Zieliński — przewodniczący prezydium WRN w Warszawie, Jerzy Ziutek — przewodniczący prezydium WRN w Katowicach, Zdzisław Zandarowski — kierownik Wydziału Organizacyjnego KC.

Odjazd delegatów



Tłumnie i gwaro było wczoraj rano na Dworcu Głównym w Poznaniu, gdzie delegacja wielkopolskiej organizacji partyjnej na VI Zjazd odjeżdżała do Warszawy. Przyjaciele i znajomi delegatów, zwłaszcza współpracownicy z zakładów pracy, młodzież szkolna, powstańcy wielkopolscy w swych tradycyjnych mundurach już około godziny 7 rano zbierali się by pożegnać delegatów. Gospodarze miejsca pożegnania — kolejarze poznańskiego Węzła PKP wywiesili przy wejściu na peron ogromny transparent z napisem „Kolejarze Węzła Poznańskiego pozdrawiają delegatów na VI Zjazd oraz życzą owocnych obrad”.

Przy dźwiękach przygrywającej na peronie orkiestry kolejarskiej delegaci zajęli miejsca w przedziałach i o godz. 7.40 pociąg z delegatami ruszył do Warszawy żegnany serdecznymi okrzykami z życzeniami owocnych obrad zebranego na peronie tłumu. (ms)

Na zdjęciu: fragment pożegnania.

Fot. — K. Przychodźki

W rok po podpisaniu układu Polska — NRF

Ku pełnej normalizacji

Dzień 7 grudnia 1970 roku wejdzie niewątpliwie na trwałe do historii polskiej polityki zagranicznej. W tym dniu, w historycznym Pałacu Kazimierzowskim, szefowie rządów Polski i NRF złożyli podpisy pod układem o podstawach normalizacji wzajemnych stosunków między PRL a NRF.

Dla całej Europy układ ten stał się wydarzeniem politycznym dużej wagi, czynnikiem stabilizacji i odprężenia. Był także istotnym wkładem do prac nad zwolnieniem konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, które obecnie — jak oceniły państwa Układu Warszawskiego — wchodzi w konkretne stadium przygotowań. Wybiegi więc swym znaczeniem znacznie poza stosunki bilateralne, gdyż przecież dla każdego w Europie, komu zachowanie pokoju leżało głęboko na sercu, było widoczne, iż podtrzymywanie przez poprzednie rządy zachodnio-niemieckie roszczeń terytorialnych wobec Polski (a także wobec NRD) było źródłem nasilania niepokoju, rodziło nieufność, jątrzyło stosunki, powodowało napięcie sytuacji.

Pełne uznanie przez dwa rządy niemieckie naszej granicy zachodniej posiada także głębszy sens. Zgorzelec był pierwszym dokumentem, który pokazywał, iż postępowe siły Niemiec, reprezentowane przez rząd NRD, wyciągnęły konsekwencje z tragicznych rozdziałów historii między naszymi narodami. Przez 20 lat nie chciały uznać realiów europejskich rządu chadeckiego w Bonn. Dopiero rząd kanclerza Brandta zerwał z taką postawą wobec naszego kraju i posiadał tyle odwagi i dalekowzroczności politycznej, iż potrafił powie-

dzieć swemu społeczeństwu, że trzeba zerwać z odwetowymi iluzjami raz na zawsze.

Układ warszawski, podobnie jak i zawarty kilka miesięcy wcześniej w Moskwie układ między ZSRR a NRF, stał się kamieniem milowym w dwojakim znaczeniu:

Wpłynął pozytywnie na proces odprężenia międzynarodowego na kontynencie europejskim;

Pozwolił na podjęcie trudnego i długotrwałego procesu normalizacji stosunków wzajemnych między Polską a NRF.

Opinia publiczna oceniła podpisany rok temu w Warszawie Układ jako wkład obydwu rządów do budowy systemu bezpieczeństwa w Europie, u którego podłoża musi przecież leżeć bezwarunkowe uznanie istniejących granic.

Układ, jak już wskazaliśmy, zapoczątkował proces normalizacji stosunków bilateralnych. Nasz kraj konsekwentnie od roku 1955 wysuwał wobec rządu NRF propozycje normalizacji stosunków, rzecz jasna w oparciu o uznanie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Ale w Bonn nie chciało nawet podjąć z nami rzeczowej dyskusji.

Tak więc bez żadnej zarozumiałości można powiedzieć, iż w dniu 7 grudnia ub. r. wygrała nasza koncepcja polityczna, konkretna i pryncypialna — normalizacji i oparcia stosunków z NRF na jasnej podstawie. Taką podstawą mogło być i stało się bezwarunkowe uznanie naszej granicy zachodniej za ostateczną.

Układ nie jest jeszcze ratyfikowany. Jest to konieczność nie tylko ze względów formalnych. Dzisiaj, gdy w wyniku uzgodnień w sprawie Berlina Zachodniego atmosfera uległa dalszej poprawie,

Mamy więc „Wartę” i „Tarpana” — dwa samochody nowej koncepcji i konstrukcji. Oba powstały w Poznaniu jako rezultat inspiracji Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz ofiarnej pracy i ogromnej pasji twórczej zespołów z Instytutu Obróbki Plastycznej i z Technicznej Obsługi Samochodów (TOS) przy ul. Tatrzańskiej. W ciągu czterech miesięcy (a więc w rekordowym czasie) zbudowano tam dwa niezależne prototypy wozu małodrożowego o uniwersalnym charakterze. Uwzględniają one przede wszystkim potrzeby rolników, ogrodników i rzemieślników świadczących usługi dla ludności.

Oba samochody powstały na fali czynu zrodzonego pod hasłem: „pomóżmy”. Dzisiaj, stanowiąc one dowód, jak ogromne rezerwy myśli twórczej, ludzkich talentów i entuzjazmu tkwią w środowiskach pracowników nauki, techników, robotników. Przecież warunki, w jakich budowano oba prototypy, daleko odbiegają od dobrych. Decydującą rolę odegrało zaangażowanie, czynny stosunek do polityki partii, aktywna postawa wobec potrzeb kraju.

„Warta” i „Tarpan” stoją dzisiaj przed Salą Kongresową, w której toczy się obrada VI Zjazdu PZPR, jako poznańska propozycja samochodu, który ma wypełnić swego rodzaju lukę na motoryzacyjnym rynku, pomóc przede wszystkim wsi w lepszej pracy dla społeczeństwa.

Przedstawimy teraz zwięźle beniaminków. A więc, w obu przypadkach — „Warty” i „Tarpana” — zastosowano (takie były założenia) silnik „Syreny” i inne liczne elementy tego samochodu oraz gotowe części zamienne szeregu pojazdów krajowych. Wykorzystując własne koncepcje konstrukcyjne i technologiczne oraz własne doświadczenia i opinie rolników — stworzono samochody, których zalety zasługują na uwagę. Co przy tym ważne: produkcja masowa takiego pojazdu może być podjęta w stosunkowo krótkim czasie, po przygotowaniu nie dłuższych niż 3—4 kwartały.

Samochód „WARTA” z

Poznańska koncepcja samochodu dla wsi i usług

„Warta” i „Tarpan” - rezultaty entuzjazmu

INOP opracowany został przez grupę pracowników pod kierownictwem inż. Bogdana Sobczyńskiego (główny konstruktor podwozia) i dr inż. Zbigniewa Wiśniewskiego (główny konstruktor nadwozia), z którymi współdziałali: Patrycjusz Adamczyk, Jan Dakowski, inż. Henryk Felcyn, Kazimierz Kubiak, Lech Machaj, Marian Myszkiewicz, Jan Nowaczyk, Jan Przybylski, inż. Eugeniusz Szplit, Leon Winiarz, Andrzej Wójcik, a także Bogdan Banecki, Józef Królak i Jerzy Rutkowski.

Jak widać na zdjęciu, jest to pojazd typu combi z rozsuwanym dachem, o prostej geometrii kształtów i konstrukcji nadwozia. Estetyczne wykończenie wnętrza, znakomita widoczność i zmiana biegów drążkiem umieszczonym w podłodze podnoszą znacznie atrakcyjność „Warty”. Jego całkowita ładowność wynosi 600 kg, prędkość maksymalna — 85 km/godz, a ekonomiczna — 60 km/godz. Kabina mieści 3 osoby; dwa dodatkowe siedzenia w kabine ładunkowej pozwalają na jazdę 5 pasażerów wraz z ładunkiem 280 kg. Dostęp do części bagażowej — od tyłu (trzęcie drzwi); ogumienie 6.70 x 15, zbiornik paliwa — 50 l.

Gdy zaproponowano nam zbudowanie prototypu samochodu, pomyśleliśmy o wykorzystaniu naszych doświadczeń w dziedzinie obróbki plastycznej — mówi dr inż. Zbigniew Wiśniewski. — Zastosowaliśmy po raz pierwszy w kraju metodę tzw. rozpęczania i obciągania blachy, znacznie tańszą od tłoczenia. Będzie ją można stosować w masowej produkcji tego samochodu. Czy nasza „Warta” jest dobra? Jesteśmy z niej zadowoleni i dumni.

Samochód „TARPAN” zbudowano w TOS-ie pod kierownictwem inż. Zdzisława Meissnera, który też opracował kompletny projekt techniczny prototypu. Pomogli mu w tym przedsięwzięciu pracownicy Poznańskich Zakładów Naprawczych Samochodów PZNS: inż. Wacław Bogucki, inż. Jan Kaźmierczak, inż. Stanisław Rzepkiewicz oraz inż. Kazimierz Nowicki z poznańskiego PKS i inż. Józef Juszkiewicz z TOS-u Poznań.

Wykonanie podwozia „Tarpana” zostało powierzone PZNS, gdzie pracami tymi zajęli się inż. Tadeusz Gościński i ślusarz narzędziowy — Zbigniew Gościński. Nadwozie wykonali pracownicy Spółdzielni Pracy „Samochód” w Poznaniu, spośród których wymienić trzeba przede wszystkim: kierownika technicznego

— Bernarda Gawrycha, Józefa Oporowskiego, Zygmunta Lehmana, Tadeusza Konecznego, Jerzego Modrzejewskiego oraz mistrza Mariana Taracha.

Montażem i pozostałymi pracami zajęli się pracownicy TOS-u: Jacek Makowiecki, mistrzowie Henryk Waszak i Czesław Wójcik oraz Remigiusz Frąckowiak, Hieronim Mainitz, Jerzy Michalski, Henryk Przybylski i Janusz War-koczyński.

„Tarpan” jako samochód dostawczy może przewozić 500 kg ładunku (łącznie z kierowcą); w zastosowaniu osobowym zabiera ogółem 6 pasażerów oraz około 20—30 kg bagażu. Dwa trzyosobowe siedzenia (jedne są ruchome, do wyjmowania) zapewniają wygodną jazdę. Część bagażowa z drzwiami bocznymi i tylnymi ma rozsuwany dach, umożliwiający przewożenie ładunków wyższych od pojazdu. Tylne drzwi składają się z trzech poziomych elementów oddzielnie otwieranych. Szybkość maksymalna 90 km/godz. trwała 80 km/godz., ogumienie „Syreny”.

Zbudowaliśmy samochód, raczej udany odpowiadający potrzebom rolników, rzemieślników, różnych zakładów usługowych, niezbędny dla małych dostaw, przerzutu niewielkich ilości towarów, a także dla normalnej komunikacji pasażerskiej — mówi inż.

Zdzisław Meissner. Nie było to zadanie łatwe, bo TOS jest zakładem remontowym, ale decydowało tu zaangażowanie pracowników i pasja roboty.

Cechy zasadnicze obu samochodów są podobne, a różnice polegają w gruncie rzeczy na odmiennych rozwiązaniach nie których szczegółów konstrukcyjnych czy technicznych. Np. różne są rozwiązania zawieszania i amortyzacji, co sprawia, że „Tarpan” jest bardziej elastyczny.

30 listopada br. oba prototypy przedstawiono w Warszawie członkom Biura Politycznego KC PZPR. Na dziedzińcu gmachu KC oglądali „Wartę” i „Tarpana”: Edward Gierek, Piotr Jaroszewicz, Józef Cyrankiewicz, Mieczysław Mo-czar, Władysław Kruczek i Jan Szydłak. Obecni byli także Jan Mitrega i Tadeusz Wrzaszczyk. Samochody zrobiły dobre wrażenie.

Edward Gierek wysoko ocenił wysiłek poznańskich inżynierów i robotników. Mógł was zapewnić — powiedział, że wasza praca nie pójdzie na marne. Będziemy dążyć do uruchomienia tej produkcji po szczegółowym zbadaniu sprawy.

Wiadomo już, że samochód osobowo-towarowy stanowiący połączenie najlepszych rozwiązań „Warty” i „Tarpana” — będzie produkowany w Poznaniu. (zm)



Prototyp samochodu „Warta”



Prototyp samochodu „Tarpan”

Fot. (2) — K. Przychodźki

J. SIEMIONOW

17

Wzgnieć wiośny

— Tę samą — zgodził się Holtoff. — Tylko, że my styniemy w świecie jako kaci i rabusie, my ludzie z Gestapo, a wy jesteście jubilerzy, perfumery, wy wywiad polityczny. Wy jesteście potrzebni każdemu ustrojowi i każdemu państwu, a my należymy tylko do Rzeszy; z nią albo zatriumfujemy, albo zginiemy...

— Pyta mnie pan, jak postąpić?

— Tak.

— Pańskie propozycje?

— Najpierw chciałbym usłyszeć je od pana.

— Sądząc na podstawie tego, że wykreślił pan korki i prosił mnie, abym opuścił zastony...

— Pan zaproponował opuścić zastony.

— Tak? Do diabła, wydawało mi się, że to była pańska propozycja... Dobrze, nie w tym rzecz. Chce pan wyjść z gry?

— A ma pan „okno” przez granicę?

— Dajmy na to.

— Gdybyśmy w trójkę uciekli do neutralatów?

— W trójkę?

— Tak. Właśnie w trójkę: Runge, pan i ja. Ocalimy dla świata wielkiego fizyka. Tutaj ocaliłem go ja, a zorganizował ucieczkę pan. Co? I proszę wziąć pod uwagę: pod klozem znajduje się pan, nie ja. A wie pan co to znaczy znaleźć się pod klozem u Muellera. Co? Czekam na odpowiedź.

— Chce pan jeszcze koniaku?

— Chce.

Stirlitz wstał i nie spiesząc się podszedł do Holtoff'a, ten wyciągnął kieliszek i w tym momencie Stirlitz z całej siły uderzył go po głowie ciężką butelką. Butelka pękła, ciemny koniak pociekł po twarzy Holtoff'a.

„Postąpiłem słusznie — myślał Stirlitz — przyciskając do

deski pedału gazu swego „Horch’a”. — Nie mogłem postąpić inaczej. Nawet jeśli ten człowiek przyszedł do mnie szczerze, mimo wszystko postąpiłem słusznie. Przegrzając tę drobną sprawę, wygrałem coś o wiele bardziej ważnego: pełne zaufanie Muellera”.

Obok, zwalniony się na obite czerwona skórą drzwi, wsparty o nie leżał Holtoff. Był nadal nieprzytomny.

Holtoff nie miał racji, gdy mówił, że Mueller w tej chwili śpi. Mueller nie spał. Właśnie otrzymał informację z centrum deszyfrowania, cyfry, które stanowiły ośnowę szyfru rosyjskiej radiotelegrafistki, były identyczne z szyfrem otrzymanym od ludzi czatujących w konspiracyjnym lokalu rosyjskiego wywiadowcy w Bernie. Tak więc, przypuszczał Mueller, rosyjski rezydent zaczął szukać nowego kanału łączności — albo doszedłszy do wniosku, że jego radiotelegrafista zginęli w czasie bombardowania, albo czując, że coś się dzieje wokół niego samego. Przy tym Mueller starał się cały czas zapamiętać o tych nieszczęsnych odciskach palców na rosyjskiej radiostacji i na słuchawce telefonu specjalnej linii Bormanna. Ale im bardziej uparcie starał się zapamiętać, tym bardziej nieszczęsne odciski palców przeszkadzały mu myśleć. W ciągu dwudziestu lat pracy w policji Mueller wypracował sobie pewną charakterystyczną cechę: najpierw przysłuchiwał się swym odczuciom, swej intuicji, a potem sprawdzał swoje pierwsze wrażenia, analitycznie opracowując fakty. Rzadko się mylił: i gdy służby Republiki Weimarskiej rozpędzając demonstracje nazistów, i gdy przeszedł na stronę nazistów, i gdy zaczął wsadzać do obozów koncentracyjnych przywódców Republiki Weimarskiej, i wtedy, gdy wypelniał wszystkie polecenia Himmlera i później, gdy zaczął skłaniać się ku Kaltenbrunnerowi — intuicja nie zawodziła go. Wiedział, że jest wątpliwe, aby Kaltenbrunner zapomniał o poleceniu związanym z Stirlitzem. Widocznie coś się zdarzyło i to na wysokim szczeblu. Ale co się stało i kiedy? — tego Mueller nie wiedział. Dlatego polecił Holtoffowi pojechać do Stirlitza i odegrać „spektakl”: gdyby Stirlitz przyszedł nazajutrz i opowiedział o „zachowaniu” Holtoff’a Mueller mógłby spokojnie położyć dokumenty do seifu, traktując sprawę Stirlitza jako zamkniętą. Gdyby natomiast Stirlitz zgodził się na propozycję Holtoff’a, szef Gestapo mógłby z otwartymi kartami iść do Kaltenbrunniera i zameldować mu o „sprawie”, opierając się na materiałach swego podkomendnego.

— 162 —

(cdn)

87 Koncert Poznański (z cyklu „Expressowego”) rozpoczęła chyba niezbyt fortunnie druga suita „Arleżanka” Bizeta. Jakoś zręcznie i w porządku chronologicznym, byloby zainaugurować wieczór przez „Concerto grosso nr 6” Jerzego F. Haendla, utwór dany dopiero w drugiej części imprezy. Od 200 lat cykl „12 Concerti” jest ozdobą imprez symfonicznych, pozycją lubianą przez publiczność dla swego nie starzejącego się piękna. Bo każde dzieło haendlowskie można określić słowami „muzyka popularna”, do stopnia dla wszystkich. Jak pisał Romain Rolland: „Niestety, nasza epoka zatraciła sens tego typu sztuki i tego typu ludzi — czystych artystów, którzy mówią nie dla siebie i dla paru wtajemniczonych”. Concerto nr 6 prowadził, utalentowany dyrygent rumuński Remus Georgeescu, zaś partie solowe wykonał sprawnie: Zbigniew Stolik (I skrzypce), Feliks Gilka (II skrzypce), Kazimierz Janiga (wiolonczela) i Zofia Breneczówna (klawesyn).

Jako solistka imprezy popisywała się dotąd nieznana u nas Maria Łukasik, laureatka ogólnopolskiego Konkursu Młodych Muzyków w Gdańsku. Sopranistka wykonała recitativ i arię Hrabiny z opery „Wesele Figara” W. A. Mozarta i „scenę listu” z „Eu-
geniusza Oniegina” Czajkowskiego. Śpiewaczka udowodniła, że styl mozartowski rozumie właściwie (dyskretnie piana i nieprzeszarżowana fraza). Lecz w ten sam sposób nie można interpretować „listu Tatiany”. Łukasik dała tutaj zbyt mało dźwięku i blasku w głosie, za mało impulsywnego wyrazu. Miejmy nadzieję, że w przyszłości artystka jednak rozśpiewa się i ośmieli, bo jak na razie jest muzycznie zbyt szkolna i biała, mimo posiadania w zasadzie właściwego głosu. Nawet i publiczność tym razem nie poprosiła o zwyczajowe bisy.

Punktem kulminacyjnym wieczoru okazał się poemat „Święta rzymskie” Ottorina Respighiego, utworu obfitującego w duże efekty brzmieniowe (wielka orkiestra z organami, fortepianem i dwonami). Włoski impresjonista snuje tu wizję dawnych uroczystości, dzikich igrzysk gladiatorów, okrutnych zabaw Nerona, średnio-wiecznych scen myśliwskich i sentymentalnych serenad. Ostatni fragment przynosi obrazek już bardziej współczesnego karnawału w Rzymie, kiedy postrzępione motywy włoskich melodii ludowych łączą się z jaskrawą orgą dźwiękową — niby sen na jawie mieszkańca Italii podnieconego złością chłami. Kompozycja Respighiego nareszcie trochę ożywiła publiczność, która życzliwymi oklaskami dziękowała tak rumuńskiemu dyrygentowi jak i orkiestrze, gdzie zwa-
szcza grupa instrumentów blaszanych dokonywała nie lada artystycznych wyczynów.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MUZYKA

Frontem do mas

Koszykówka

Zmienna forma poznanianek

Tylko po jednym zwycięstwie zaliczyły na swoje konto poznane skie zespoły koszykarek I ligi w ostatniej serii spotkań.

Liczyliśmy na pełny komplet punktów, gdy zarówno przeciwnik AZS-u Poznań — czyli AZS Lublin, jak i Lecha — Korona, nie należały do najlepszych zespołów ekstraklasy. Niestety stało się inaczej.

Męskie zespoły koszykówki województwa poznańskiego, startowały w eliminacji Pucharu Polski. Dość zaskakujące rezultaty uzyskano w Zielonej Górze, gdzie poznane AZS wywalczył I miej-

W kraju i na świecie

Zapaśnicy poznańskiej Cybiny, zajęli I miejsce w kolejnym turnieju w stylu klasycznym I ligi młodzieżowej. Na drugim miejscu uplasowała się Gwardia Warszawska, a na trzecim Olimpia Elbląg.

Polski Związek Szermierczy po-wołał kadrę olimpijską. Wśród 20 zawodników nie ma ani jednego przedstawiciela Poznania.

W Słupsku odbył się między-
państwowy mecz bokserski juniorów Polska — Węgry. Po ciekawych i emocjonujących walkach wygrali gospodarze 12:10.

W drugim ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym w tenisie sto-
łowym, który odbył się we Wrocławiu, wśród seniorów pierwsze miejsce zajęła Noworyta (AZS Gliwice) przed Calinią (Sparta W-wa) zaś wśród seniorów Woźni-
ca (Sparta Tarnobrzeg) przed Spie-
wokiem (ROW Rybnik).

Tytuł mistrza Polski juniorów w pi-
lice wodnej wywalczyła szczecińska Arkonia, wyprzedzając Słęgę Wrocław.

W łódzkim Palacu Sportowym pa-
ry polskie, zajęły pierwsze miej-
sce w międzynarodowych zawo-
dach w tyżniarstwie figurowym. W parach tańczących zwyciężyli Weyna-Bojańczyk zaś w parach sportowych Osmańska-Brodecki.

Zawodnicy jugosłowiańskiej dru-
żyny Mladost Zagrzeb, zdobyli pu-
char Europy w piłce wodnej.

Trzeci występ radzieckich gimna-
styków w Japonii, zakończył się ich porażką. W Jokohamie druży-
na ZSSR przegrała z Japonią 286:10-288:35.

Rozpoczął się międzynarodowy se-
zon narciarski. We francuskiej miejscowości Nenuires, odbył się slalom specjalny, w którym zwycię-
żył Augert (Francja). Drugie miejsce wywalczył nasz zawodnik Jan Bachleda. Natomiast w St. Moritz (Szwajcaria) rozegrano pierwszą konkurencję Pucharu Świata — bieg zjazdowy mężczyzn. Bieg odbywał się w znakomitych warunkach, a zawodnicy uzyskiwa-
li okresami szybkość 130 km/godz. Zwyciężył Russi (Francja) przed Messnerem (Austria) i Treschem (Szwajcaria).

Pięściarze Rumunii nieoczekiwa-
nie przegrali z NRF-em 10:12. Ru-
muni 19 bm. będą przeciwnikiem polskich bokserów.

Zwyczajną bieg maratoński organizowanego w Fukocie (Japo-
nia), został Amerykanin Frank Schorter w czasie 2:12.50.4. Amery-
kanin jest jednym z najpoważniej-
szych kandydatów do medalu w Monachium.

Międzynarodowa Federacja Spor-
tu Uniwersyteckiego, powierzyła Moskwie, organizację letnich aka-
demickich mistrzostw świata na rok 1973. Impreza odbędzie się 15-25 sierpnia.

polskiego Konkursu Młodych Muzyków w Gdańsku. Sopranistka wykonała recitativ i arię Hrabiny z opery „Wesele Figara” W. A. Mozarta i „scenę listu” z „Eu-
geniusza Oniegina” Czajkowskiego. Śpiewaczka udowodniła, że styl mozartowski rozumie właściwie (dyskretnie piana i nieprzeszarżowana fraza). Lecz w ten sam sposób nie można interpretować „listu Tatiany”. Łukasik dała tutaj zbyt mało dźwięku i blasku w głosie, za mało impulsywnego wyrazu. Miejmy nadzieję, że w przyszłości artystka jednak rozśpiewa się i ośmieli, bo jak na razie jest muzycznie zbyt szkolna i biała, mimo posiadania w zasadzie właściwego głosu. Nawet i publiczność tym razem nie poprosiła o zwyczajowe bisy.

Punktem kulminacyjnym wieczoru okazał się poemat „Święta rzymskie” Ottorina Respighiego, utworu obfitującego w duże efekty brzmieniowe (wielka orkiestra z organami, fortepianem i dwonami). Włoski impresjonista snuje tu wizję dawnych uroczystości, dzikich igrzysk gladiatorów, okrutnych zabaw Nerona, średnio-wiecznych scen myśliwskich i sentymentalnych serenad. Ostatni fragment przynosi obrazek już bardziej współczesnego karnawału w Rzymie, kiedy postrzępione motywy włoskich melodii ludowych łączą się z jaskrawą orgą dźwiękową — niby sen na jawie mieszkańca Italii podnieconego złością chłami. Kompozycja Respighiego nareszcie trochę ożywiła publiczność, która życzliwymi oklaskami dziękowała tak rumuńskiemu dyrygentowi jak i orkiestrze, gdzie zwa-
szcza grupa instrumentów blaszanych dokonywała nie lada arty-
stycznych wyczynów.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

MUZYKA

Frontem do mas

Koszykówka

Zmienna forma poznanianek

Tylko po jednym zwycięstwie zaliczyły na swoje konto poznane skie zespoły koszykarek I ligi w ostatniej serii spotkań.

Liczyliśmy na pełny komplet punktów, gdy zarówno przeciwnik AZS-u Poznań — czyli AZS Lublin, jak i Lecha — Korona, nie należały do najlepszych zespołów ekstraklasy. Niestety stało się inaczej.

Męskie zespoły koszykówki województwa poznańskiego, startowały w eliminacji Pucharu Polski. Dość zaskakujące rezultaty uzyskano w Zielonej Górze, gdzie poznane AZS wywalczył I miej-

W kraju i na świecie

Zapaśnicy poznańskiej Cybiny, zajęli I miejsce w kolejnym turnieju w stylu klasycznym I ligi młodzieżowej. Na drugim miejscu uplasowała się Gwardia Warszawska, a na trzecim Olimpia Elbląg.

Polski Związek Szermierczy po-wołał kadrę olimpijską. Wśród 20 zawodników nie ma ani jednego przedstawiciela Poznania.

W Słupsku odbył się między-
państwowy mecz bokserski juniorów Polska — Węgry. Po ciekawych i emocjonujących walkach wygrali gospodarze 12:10.

W drugim ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym w tenisie sto-
łowym, który odbył się we Wrocławiu, wśród seniorów pierwsze miejsce zajęła Noworyta (AZS Gliwice) przed Calinią (Sparta W-wa) zaś wśród seniorów Woźni-
ca (Sparta Tarnobrzeg) przed Spie-
wokiem (ROW Rybnik).

Tytuł mistrza Polski juniorów w pi-
lice wodnej wywalczyła szczecińska Arkonia, wyprzedzając Słęgę Wrocław.

W łódzkim Palacu Sportowym pa-
ry polskie, zajęły pierwsze miej-
sce w międzynarodowych zawo-
dach w tyżniarstwie figurowym. W parach tańczących zwyciężyli Weyna-Bojańczyk zaś w parach sportowych Osmańska-Brodecki.

Zawodnicy jugosłowiańskiej dru-
żyny Mladost Zagrzeb, zdobyli pu-
char Europy w piłce wodnej.

Trzeci występ radzieckich gimna-
styków w Japonii, zakończył się ich porażką. W Jokohamie druży-
na ZSSR przegrała z Japonią 286:10-288:35.

Rozpoczął się międzynarodowy se-
zon narciarski. We francuskiej miejscowości Nenuires, odbył się slalom specjalny, w którym zwycię-
żył Augert (Francja). Drugie miejsce wywalczył nasz zawodnik Jan Bachleda. Natomiast w St. Moritz (Szwajcaria) rozegrano pierwszą konkurencję Pucharu Świata — bieg zjazdowy mężczyzn. Bieg odbywał się w znakomitych warunkach, a zawodnicy uzyskiwa-
li okresami szybkość 130 km/godz. Zwyciężył Russi (Francja) przed Messnerem (Austria) i Treschem (Szwajcaria).

Pięściarze Rumunii nieoczekiwa-
nie przegrali z NRF-em 10:12. Ru-
muni 19 bm. będą przeciwnikiem polskich bokserów.

Zwyczajną bieg maratoński organizowanego w Fukocie (Japo-
nia), został Amerykanin Frank Schorter w czasie 2:12.50.4. Amery-
kanin jest jednym z najpoważniej-
szych kandydatów do medalu w Monachium.

Międzynarodowa Federacja Spor-
tu Uniwersyteckiego, powierzyła Moskwie, organizację letnich aka-
demickich mistrzostw świata na rok 1973. Impreza odbędzie się 15-25 sierpnia.

Koszykówka

Zmienna forma poznanianek

Tylko po jednym zwycięstwie zaliczyły na swoje konto poznane skie zespoły koszykarek I ligi w ostatniej serii spotkań.

Liczyliśmy na pełny komplet punktów, gdy zarówno przeciwnik AZS-u Poznań — czyli AZS Lublin, jak i Lecha — Korona, nie należały do najlepszych zespołów ekstraklasy. Niestety stało się inaczej.

Męskie zespoły koszykówki województwa poznańskiego, startowały w eliminacji Pucharu Polski. Dość zaskakujące rezultaty uzyskano w Zielonej Górze, gdzie poznane AZS wywalczył I miej-

W kraju i na świecie

Zapaśnicy poznańskiej Cybiny, zajęli I miejsce w kolejnym turnieju w stylu klasycznym I ligi młodzieżowej. Na drugim miejscu uplasowała się Gwardia Warszawska, a na trzecim Olimpia Elbląg.

Polski Związek Szermierczy po-wołał kadrę olimpijską. Wśród 20 zawodników nie ma ani jednego przedstawiciela Poznania.

W Słupsku odbył się między-
państwowy mecz bokserski juniorów Polska — Węgry. Po ciekawych i emocjonujących walkach wygrali gospodarze 12:10.

W drugim ogólnopolskim turnieju klasyfikacyjnym w tenisie sto-
łowym, który odbył się we Wrocławiu, wśród seniorów pierwsze miejsce zajęła Noworyta (AZS Gliwice) przed Calinią (Sparta W-wa) zaś wśród seniorów Woźni-
ca (Sparta Tarnobrzeg) przed Spie-
wokiem (ROW Rybnik).

Tytuł mistrza Polski juniorów w pi-
lice wodnej wywalczyła szczecińska Arkonia, wyprzedzając Słęgę Wrocław.

W łódzkim Palacu Sportowym pa-
ry polskie, zajęły pierwsze miej-
sce w międzynarodowych zawo-
dach w tyżniarstwie figurowym. W parach tańczących zwyciężyli Weyna-Bojańczyk zaś w parach sportowych Osmańska-Brodecki.

Zawodnicy jugosłowiańskiej dru-
żyny Mladost Zagrzeb, zdobyli pu-
char Europy w piłce wodnej.

Trzeci występ radzieckich gimna-
styków w Japonii, zakończył się ich porażką. W Jokohamie druży-
na ZSSR przegrała z Japonią 286:10-288:35.

Rozpoczął się międzynarodowy se-
zon narciarski. We francuskiej miejscowości Nenuires, odbył się slalom specjalny, w którym zwycię-
żył Augert (Francja). Drugie miejsce wywalczył nasz zawodnik Jan Bachleda. Natomiast w St. Moritz (Szwajcaria) rozegrano pierwszą konkurencję Pucharu Świata — bieg zjazdowy mężczyzn. Bieg odbywał się w znakomitych warunkach, a zawodnicy uzyskiwa-
li okresami szybkość 130 km/godz. Zwyciężył Russi (Francja) przed Messnerem (Austria) i Treschem (Szwajcaria).

Pięściarze Rumunii nieoczekiwa-
nie przegrali z NRF-em 10:12. Ru-
muni 19 bm. będą przeciwnikiem polskich bokserów.

Zwyczajną bieg maratoński organizowanego w Fukocie (Japo-
nia), został Amerykanin Frank Schorter w czasie 2:12.50.4. Amery-
kanin jest jednym z najpoważniej-
szych kandydatów do medalu w Monachium.

Międzynarodowa Federacja Spor-
tu Uniwersyteckiego, powierzyła Moskwie, organizację letnich aka-
demickich mistrzostw świata na rok 1973. Impreza odbędzie się 15-25 sierpnia.



OKAZJA!

W SKLEPACH ZURT MOŻESZ DOKONAĆ
zbiorowego zakupu

RADIOODBIORNIKÓW STOŁOWYCH

w cenie do 2.600,— zł
na bardzo dogodnych warunkach.
Rata miesięczna od 40,— zł do 100,— zł
Wpłata przy zakupie od 140,— zł do 450,— zł

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ WSZYSTKIE SKLEPY ZURT.

ZURT w służbie Klienta



ZURT w służbie Klienta

million zł

może przynieść szczęśliwy los

KRAJOWEJ LOTERII MIEJSCOWEJ

Warunki i zasady w zakładach

K9343

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Motoryzacyjne w Poznaniu, ul. Waw-
rzyńska nr 43 — przyjmują do pracy zaraz:

- LAKIERNIKA SAMOCHODOWEGO,
- TOKARZA NARZĘDZIOWEGO,
- ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO,
- FREZERA,
- SZLIFIERZA,
- PALACZYZ C. O.,
- ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO z upraw-
nieniami spawania gazowego,
- ŚLUSARZY - SPAWACZY z uprawnieniami
spawania gazowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Za-
trudnienia i Płac pod wyżej podanym adresem.

K9533

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmują do pracy zaraz: - MONTERÓW instalacji centralnego ogrzewania, - SPAWACZY AUTOGENICZNYCH, - MONTERÓW instalacji wodno-kanalizacyjnych. Roboty wykonywane są systemem akordowym. Poza wynagrodzeniem, zamieszczeni przysługują dodatki za rozłąkę w wysokości 18,— zł dziennie. Zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa w miej- scu prowadzenia robót. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, telefon 477-61, dojazd autobusem nr 88 z Dworca Autobusowego do ronda przy ul. Lutyczkiej. Przedsiębiorstwo nie zwraca zainteresowanym kosz- tów podróży w przypadku niepodjęcia pracy. W9548

Przemysłowe Przedsiębiorstwo Usługowo-Wytwórcze Przemysłu Terenowego we Wrześni, ul. Sądowa nr 2, zatrudni zaraz lub później:

- KRAWCOWE i KRAWCÓW na krawiectwo mia-
rowe, lekkie i ciężkie — wymagane świadectwa
czeladnicze;
- STOLARZY — robotników wykwalifikowanych
(przyczynionych do zawodu) do pracy na maszynach
stolarskich, robotników niewykwalifikowanych
celem przyszywania do pracy na maszynach sto-
larskich;
- ELEKTROMONTERÓW o specjalnościach: prze-
wijanie silników, instalacje elektryczne.

Wynagrodzenie wg układu pracy dla przemysłu
terenowego.

Mieszkańca nie zapewnia się. Zgłoszenia prosimy
kierować pod wyżej podanym adresem. W8350

Samochody

NSU-Prinz 600 cm³, rok
1966, sprzedam. Tel. 554-53
od 15. 836g

Sprzedam ciężarówkę Re-
nault 1,5 ton. Kalisz, 38-
brzyckiego 42, tel. 28-27. 24587g

Sprzedam Syrenę 104, rok
1970, lub zamienie na War-
szawę nowy typ z dopła-
tą. Henryk Matecki, O-
strów Wlkp., ul. Wrocław-
ska 60 m. 1. 1921p

Sprzedam Moskwicę 408,
przebieg 36.000 km. Wo-
ciechowski, Kościan, H.
Sawickiej 1, tel. 598. 152g

Kupię Warszawę 224 lub
223 do 30.000 zł. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24588g.

Sprzedam Syrenę 104, —
PKO, Luboń 1, ul. Kona-
rzewskiego 19. 24595g

Sprzedam silnik Fiat 600,
w bardzo dobrym stanie,
oraz motocykl MZ ES
250/1, Cichy, Bukowiec k.
Opalenicy, ul. Kościelna
22, po 16. 246g

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę oran-
żerę. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 869g.

Sprzedam działki budow-
lane przy granicy miasta.
Dogodna komunikacja
miejska. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 911g.

Sprzedam działkę budow-
laną, Bolechowa — Osiedle
Dworcowa 12. 24356g

Lokale

Dwie panie, członkinie
spółdzielni poszukują
spiesznie pustego pokoju.
Tel. 636-12, po godz. 18. 864g

Na mieszkanie w Warsza-
wie — zamienie komforto-
we M-3. Telefon 745-46. 223g

Katowice! — Samodzielne
mieszkanie jednopokojo-
we z łazienką — zamienie
na odpowiednio w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 268g.

Zamienie mieszkanie kwa-
terunkowe 2 pokoje, ku-
chnia, łazienka (płec), te-
lefon w Szczecinie — na
mieszkanie 1-pokojowe,
równorzędne w Kościanie
lub Poznaniu. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24629g.

Zguby Różne

Przybiłak się jamnik —
czarny, podpalany. Tele-
fon 452-12. 909g

Kolczyk złoty, perełka,
diamentki zgubiłam 29 li-
stopada br. Zwrot wyna-
godza Jankowska, Rynek
Łazarski 10 m. 14. 774g

1 grudnia na ulicy Za-
menhofa zgubiłam czar-
ną męską czapkę karaku-
lową. Zwrot za nagrodą,
tel. 729-25. 706g

Naprawa parasoli. Po-
znań, Rybaki 9. 23724g

„OSSO”

Obsługa Specjalistyczna Samochodów
Osobowych: P. Fiat - 125 p i Skoda
POZNAN, ul. Rumuńska 1, telefon 67-21-32
(narożnik ul. Jugosłowiańskiej i Bułgarskiej)

poleca

swoje usługi w zakresie:

- pełnej obsługi samochodów w/w marek,
- napraw, badania i regulacji silników,
- regulacji i ustawiania geometrii przed-
niego zawieszenia,
- regulacji i ustawiania świateł,
- wyważania kół,
- zmiany opon.

Warsztat czynny codziennie (z wyjątkiem nie-
dział i świąt) w godz. od 8-16, w soboty do 14.
527g

OKAZJA! OKAZJA!

W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM DYWANY

CZYŚCIMY W CIĄGU TRZECH DNI Z ODBIOREM I DOSTAWĄ DO DOMU

Zlecenia przyjmujemy telefonicznie pod
NR 337-27, W GODZINACH OD 6 DO 21

Polecamy również usługi chemicznego
czyszczenia garderoby we wszystkich pun-
ktach naszej Spółdzielni.

Spółdzielnia Prac „Świt” Poznań
K9569

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Lesznie,
ul. Wróblewskiego 6 — ogłasza PRZETARG NIEO-
GRANICZONY na sprzedaż
SAMOCHODU marki „ZUK”, nr rejestracyjny
PL-0628, stopień zużycia 80 proc. — cena wywo-
ławcza 25.600,— zł.

Przetarg odbędzie się dnia 21. XII. 1971 r. o godz-
nie 10 w siedzibie SPRB.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do
wpłacenia wadium w wysokości 10 proc. — do kasy
Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie unieważnienie przetar-
gu bez podania przyczyn. K9542

Powiatowy Inspektorat Wodnych Melioracji w Kępnie
— ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na
SAMOCHÓD marki WARSZAWA PICK-UP, nr
silnika N01-0678, nr podwozia 84690.
Cena wywoławcza — 16.500 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. wpłacać należy na
konto NBP Kępno nr 1207-98-49.

Pojazd należy oglądać w dniach 15-20 grudnia br.
w godz. od 7.30-13 na terenie PIWM w Kępnie przy
ul. Wrocławskiej 25.

Przetarg odbędzie się w siedzibie PIWM — dnia
21 grudnia br. K9554

OBWIESZCZENIE

„MOTOBYT” — Przedsiębiorstwo Państwowe Poznań - Antoninek, ul. Goryśława 9

zawiadamia, że w dniu 17. XII. 1971 r. o godz. 9 w lo-
kalu przedsiębiorstwa (l. w.) — odbędzie się

LICYTACJA

niżej wyszczególnionych nowych samochodów usz-
kodzonych, przeniesionych:

L. p.	Marka	Nr silnika	Nr podw.	Cena wyw. zł
1.	Fiat 125 P	40145	73230	125 000,—
2.	Fiat 125 P	27173	60903	155 000,—
3.	Fiat 125 P	27348	63072	160 000,—
4.	Fiat 125 P	27766	53431	144 000,—
5.	Fiat 125 P	45098	82134	135 000,—
6.	Fiat 125 P	47105	87129	125 000,—
7.	Fiat 125 P	27457	61106	147 000,—
8.	Fiat 125 P	27868	58239	150 000,—
9.	Fiat 125 P	47476	88787	147 000,—
10.	Fiat 125 P	47797	87993	140 000,—
11.	Warszawa 223	136249	231397	100 000,—
12.	Warszawa 223	135557	232627	111 000,—
13.	Warszawa 223	135673	123335	110 000,—
14.	Warszawa 223	143834	233754	111 000,—
15.	Warszawa 223	142229	234252	111 000,—
16.	Syrena 104	100453	148540	50 000,—
17.	Syrena 104	7 12	122602	49 000,—
18.	Syrena 104	84756	133012	55 000,—
19.	Syrena 104	89557	139841	49 000,—
20.	Syrena 104	93743	147675	58 000,—
21.	Syrena 104	85234	133612	57 000,—
22.	Syrena 104	81878	129537	55 000,—
23.	Syrena 104	65026	123781	60 000,—
24.	Syrena 104	80851	128131	52 000,—
25.	Syrena 104	79708	128688	54 000,—

O kupno w drodze licytacji publicznej mogą ubie-
gać się osoby prywatne, które uiszczą wpłatę w wy-
sokość 10 proc. ceny wywoławczej tytułem rekola-
na konto bankowe „Motobyt” PP Poznań - Anto-
nerek - NBP IV O/M Poznań nr 1231-6-4094, najpóźniej
w przeddzień licytacji. Przy wpłacie prosimy podać
markę i nr silnika pojazdu.

Klient biorący udział w licytacji kilku pojazdów,
bowiazany jest wpłacić rekola-
niem na każdy pojazd.
Należy wymienione pojazdy można oglądać w PP
Motobyt” Poznań - Antoninek, ul. Goryśława 9, w
dniach od 8. XII. do 16. XII. 1971 r., z wyjątkiem
niedzieli, w godz. od 11-14 w soboty od 10-12.

Na samochody w/w udzielona będzie gwarancja
cena z wyjątkiem elementów uszkodzonych. K9569

Praca Nauka

Kucharka oraz pomoc kuchenna do restauracji potrzebne. Telefon 472-25.

Wysoko kwalifikowana krawcowa przyjmie naciągmiast. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 672g.

Poszukuje pomocy domowej na 2-3 godz. do jednej osoby. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 241g.

Przyjmie dozorstwo z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 24632g.

Uczniowie klasy VIII lub maturzyści pragnący uzyć pełnić braki w materiale programowym z poprzednich lat (matematyka, język polski), mogą wziąć udział w lekcjach pod kierunkiem pedagogicznym. Niecała 3 m. 7. Zgłoszenia: godz. 19-20. 24366g.

Kupno Sprzedaż

Kupię krowę wysokocielną lub z cielakiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 447g.

Kupię większą ilość ziemniaków i buraków pastewnych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 448g.

Cegły rozbiórkowa Cała, cegły klinowa, belki żelazne, kantowniki różnych wymiarów, drzewo, deski, okna żeliwne, drewniane, turbiny wodne z rozbiórki sprzedam. Przedsiębiorstwo Rozbiórkowe Zaremba, Stubice, Kopernika 24, tel. 311, dzwonić od 17-23, Zielonogórska. 1920p.

Oficyna uniwersalna, nowy duży aparat słuchowy w okularach sprzedam. Poznań, tel. 436-76, godzina 16-19. 24316g.

Pianino sprzedam. Telefon 41-17-18 od godz. 16. 24694gpr.

Sprzedam suknie ślubną z welonem. Walkowiak, ul. Wawrzyńska 32 m. 5 (od godz. 16). 552g.

Sprzedam komplet części na przebudowę Warszawy M-20, na 204. Poznań, 18, ul. Krótka 3, Junikowo. 24603g.

Garaż przenośny na motocykl z wózkiem, sprzedam. Powstańców Wlkp. 12 m. 6. 24633g.

Sprzedam sypanie. Ul. Kordeckiego 4 m. 27. 182g.

Piecze trocinaki różnej wielkości wykonuje, Poznań - Rataje, ul. Zamkowa 5. 24640g.

Sprzedam gabinet, witryny, elegancka na wysokiego pana pelise — tchórze kolnierzy wydra — sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dia 24602g.

Sprzedam maszynę do szycia. Telefon 474-43. 24630g.

Sprzedam piec gazowy — Junkers, czynny. Telefon 334-19. 24642g.

Pianino w dobrym stanie krzyżowe, metalowa płyta — sprzedam 3.000 zł. Wiadomość od 17. Osiedle Jagiellońskie 51 m. 8. 24634g.

Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik i serdeczny kolega

inż. IGNACY ZIELONACKI

kierownik Działu Ogólnotechnicznego, wyróżniony Złotą Odznaką za zasługi w rozwoju „Miastoprojektu”.

Pogrzeb odbędzie się 8 grudnia 1971 r. o godzinie 15 na cmentarzu na Starolece.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP koleżanki i koledzy BPBBO „Miastoprojekt - Poznań” K9600

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 40, mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy tatulek, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

JAN ZIELONKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W wielkim smutku pogrążone

żona z córkami i rodziną 989g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. po krótkiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., zmarła nasza najdroższa i najukochańsza, pełna poświęcenia i pracowitości żona, mama, teściowa i babunia, przeżywszy lat 64, śp.

STANISŁAWA ŻYWICA

z domu ORCHOLSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążeni mąż, córki, syn, zięć i wnuczki Poznań, ul. Głogowska 144 m. 4. 913g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 grudnia 1971 r. zmarł po długiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść, ukochany dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 79, śp.

WALENTY WERNO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 100 m. 17. 897g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 grudnia 1971 r. zmarł po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, namaszczony Olejami św., nasz drogi mąż, ojciec, brat, teść, szwagier, dziadek i wujek, przeżywszy lat 75, śp.

WALENTY WYSOCKI

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militarii.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, synowie, synowe, wnuczkowie i rodzina Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 19 m. 8. 899g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1971 roku zmarła nieoczekiwanie, w wieku 64 lat, namaszczona Olejami św., moja żona, nasza droga mama, teściowa i babcia, śp.

MARIA SKORASZEWSKA

z domu KOZŁOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 grudnia 1971 roku o godzinie 12 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Konarskiego 8 m. 8. 1019g

† Dnia 4 grudnia 1971 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

FELIKS MARIAN POTURAŁSKI

O tej bolesnej stracie zawiadamia

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 16 na cmentarzu junikowskim. Poznań, ul. Kraszewskiego 28. 1029g

† W dniu 3 grudnia 1971 r. zmarł tragicznie, w wieku lat 58, mój najdroższy mąż, ukochany ojciec i wierny przyjaciel

LUDWIK PROFASKA

mgr. ekonomii, jeniec Oflagu VII A Murnau.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 12 z kościoła parafialnego Poznań - Śplawie na cmentarz.

O bolesnej stracie zawiadamiają

pogrążone w smutku

żona, dzieci i rodzina Poznań, Szczepankowo 76. 930g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1971 roku odszedł od nas niespodziewanie, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 67, mój najdroższy mąż, brat, szwagier, wujek i kuzyn

MARCIN KOZA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 grudnia 1971 r. o godzinie 15 z kościoła szpitalnej w Wolsztynie.

W smutku pogrążone

żona i rodzina Wolsztyn, ul. Marchlewskiego 8. 951g

† Dnia 5. XII. 1971 r. zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż i przyjaciel, nasz drogi brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 65, śp.

mgr MARIAN ZBORALSKI

adwokat i radca prawny

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu górczyńskim, w dniu 9 grudnia 1971 r. o godzinie 10.30.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną Poznań, Nehringa 5 m. 2. 1022g

† Dnia 5 grudnia 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 65, nasz serdeczny i niezawodny przyjaciel, pełen pogody ducha i serca człowiek, znakomity prawnik i erudyta, śp.

mgr MARIAN ZBORALSKI

adwokat i radca prawny, b. st. radca Prokuratury Generalnej w Poznaniu.

Żonie i Rodzinie Zmarłego składa wyrazy głębokiego współczucia i serdecznego żalu

grono przyjaciół 981g

† W dniu 5 grudnia 1971 r. zmarła nasza najdroższa i nieodżałowana żona, matka i babcia, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy 67 lat, śp.

FRANCISZKA MENDYKA

z GÓRZYŃSKICH

o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

mąż, dzieci i rodzina

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 grudnia 1971 roku o godzinie 11 na cmentarzu w Koloniczkach, pow. Jarocin. 940g

† Dnia 3 grudnia 1971 r. zmarła moja najdroższa żona, przeżywszy lat 77

ANNA KACZMAREK

z domu GROLEWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13.05 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż i rodzina Poznań, Grodzka 125. 937g

† Dnia 3 grudnia 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 67, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

STANISŁAW DORNA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

córka z mężem, wnuki i rodzina Poznań, Kraszewskiego 16 m. 15. 939g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zasnął w Bogu w 87 roku życia, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

STANISŁAW ŻELAZEK

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 165. 946g

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, śp.

inż. IGNACY ZIELONACKI

długoletni pracownik „Miastoprojektu - Poznań” oraz były nauczyciel Technikum Budowlanego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym na Starolece.

o czym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona RODZINA

Poznań, ul. Okopowa 12 (dawn. Chwaliszewo 68). 995g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1971 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 76, mój dobry i szlachetny mąż, nasz najlepszy i troskliwy ojciec, ukochany brat, teść, szwagier i dziadek, śp.

MICHAŁ WCIORKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 grudnia br. o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążone w smutku

żona i rodzina Poznań, al. Marcinkowskiego 26 m. 8. 968g

† Dnia 4 grudnia 1971 r., opatrzone Sakramentami św., odeszła od nas na zawsze, moja najdroższa żona, nasza najtrochęjsza matczka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

TERESA DZIAŁOSZYK

z domu KOWALSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, córka, syn, synowa, zięć, wnuczkowie i prawnuczek

Poznań, ul. Marcelesińska 24 m. 5. 950g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1971 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, znoszonej z anielską cierpliwością, ukochana przez nas wszystkich, najdroższa żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 68, śp.

KATARZYNA MAŃKOWSKA

z domu PACHURA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

mąż, córki, syn, synowa, zięciowie i wnuki Poznań, ul. Parkowa 5 m. 5. 1003g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 grudnia 1971 r. zmarł

FRANCISZEK BANASZYŃSKI

długoletni i zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej oraz Medalem Powstańców Wielkopolskich.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w Wagrowcu, dnia 7 grudnia 1971 r. o godzinie 11.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa Rada Robotnicza i współpracownicy Przedś. Państwowych Gospodarstw Rolnych Popowo Kościelne 925p

Dnia 3 grudnia 1971 r. po ciężkiej chorobie zmarła

lekarz stomatologii

ZOFIA ULATOWSKA

W Zmarłej straciłmśmy długoletniego, ofiarnego pracownika i oddanego przyjaciela.

Pogrążeni w smutku i żalobie

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 2 w Obornikach Grono Nauczycielskie, Komitet Rodzicielski młodzież szkolna i Administracja 926g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1971 r. zmarła nasza ukochana szwagierka i ciocia

prof. HENRYKA GOLEBIEWSKA

emerytowana profesorka Liceum Ogólnokształcącego.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 13.30 z kościoła parafii św. Ducha w Śre-mie.

Pogrążona w smutku

RODZINA

936g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 grudnia 1971 roku zakończyła swój pracowity i pełen poświęcenia żywot, namaszczona Olejami św., w 80 roku życia, nasza najdroższa mama, siostra, teściowa, babcia i ciocia

MARIA KSIĄŻKOWSKA

z domu THIELMANN

Pogrzeb odbędzie w środę, dnia 8 bm. o godzinie 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążone

dzieci i rodzina

Poznań, Czerwonej Armii 25 m. 7. 970g

W dniu 4. XII. 1971 roku zmarł nasz długoletni pracownik

BERNARD GOSTYŃSKI

W Zmarłym tracimy sumiennego i cenionego pracownika, oraz dobrego kolegę.

Rodzinie Zmarłego przesyłamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9. XII. br. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Włókienniczymi i Odzieżowymi w Poznaniu K9652

† Dnia 4 grudnia 1971 r. zmarła w Panu po długich zmaganiach z chorobą, moja bardzo dobra wychowawczyni, nasza kochana matka, ciocia, bratowa i teściowa

PELAGIA CHMIELNIKOWA

z domu SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna).

O bolesnej stracie zawiadamiają

wychowanka z mężem i córką, syn, synowa, wnuczka i rodzina

966g

† W dniu 3 grudnia 1971 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 67, śp.

MARIA RZANNA

z domu IMBIEROWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 10 z domu żałoby w Sokolnikach.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córka, zięć i wnuki

Sokolniki, pow. Poznań. 1015g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 1971 roku, namaszczona Olejami św., odeszła niespodziewanie moja ukochana żona, nigdy niezapomniana mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 70, śp.

MARIA FRACKOWIAK

1-voto RZYMIŃIAK

Msza św. w środę, dnia 8 bm. o godz. 11 w kościele św. Rocha, pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej w Zegrzu.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córki, synowie, synowe, zięciowie i wnuki

Poznań, ul. Rzezańska 26. 982g

Dnia 1 grudnia 1971 r. zmarł nasz pracownik Zakładu Usługowego w Krotoszynie

JANUSZ PIOTROWSKI

W Zmarłym straciłmśmy dobrego kolegę, sumiennego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa — POP — Dyrekcja i współpracownicy P. P. „Jubiler” w Poznaniu 833g

W dniu 5 grudnia 1971 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, mój ukochany mąż, ojciec i dziadek, śp.

STANISŁAW ZUGEHER

emerytowany pracownik PKP, powstańca wielkopolski i cytańdelowiec.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

TEATR

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Pokój na goziny”
OPERA — g. 19 „Halka”
MARCINEK — g. 11 i 17 „Balwan kowa bajka”

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Przejazdem w Moskwie”
KOSCIAN: „Arabeska”
LESZNO: „7 dziewcząt kaprała Zbrujewa”
NOWY TOMYŚL: „Komisarz Pepe”
OBORNKI: „Fraulein doktor” i „Banda asa kler”
SREM: „Czerwony namiot”
SRODA: „Hrabina z Hongkongu”
SZAMOTUŁY: „Zegnajcie przyjaciela”
WAGROWIEC: „Jeśli dziś wtorek to jesteśmy w Belgii”
WRZESNIA: „Złoto Mackenny”

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Półwysep Bałkański — Jugosławia — Rumunia — Bułgaria”

KONGERTY

Sala Czerwona Pałacu Działalności — g. 19.30 — „Estrada Kameralna” — Wanda Wierzbicka-Woźniak — skrzypce, Stanisław Firlej — wiolonczela, Marta Jankowska — fortepian, Jerzy Gruszczyński — bas.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.30 Dzień dobry, zaczynaemy; 9.15 Dł. klasy IV liceum (J. polski); „Kartoteka” — montaż fragmentów dramatu T. Rózewicza; 9.30 600 sekund z zespołem B. Harego; 9.40 Dł. przedszkoli: „Ptasie choinki” — słuch.; 10.05 „Kaczka w śmietanie” — humoreska; 10.25 A. Dworak; Sereńada d-moll na orkiestrę; 10.50 „Lekarz przypomniał”; 11.15 Muzyczne pocztówki z Sofii; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.45 Skrzynka PCK; 12.25 Muzyczna estrada przyjaźni Węgry; NRd; 13.15 Dł. klasy III i IV (wych. muzyczne); 13.20 Ali Babki contra Skaldowie; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14.15 Wesoły autobus; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.10 „Alfa i Omega” — mag.; 15.35 Popołudnie z młodzieżą; 15.05 Mój program na antenie; 15.40 Sprawa załatwiona; 15.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Dł. domu i dla siebie; 19.30 Koncert życzeń; 20.30 Graja i śpiewają polskie zespoły; 21.15 Gł. pianista A. Stefanski; 21.15 Sprawy, dzwonek z obrad VI Zjazdu PZPR; 22.15 Warszawa w melodii; 22.20 Spotkanie z operą; 23.15 Na różnych instrumentach; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Gra Mała Orkiestra Dęta p/d H. Beimicka; 8.35 Rep. Red. Społecznej; 8.45 Polska muzyka ludowa; 9.15 Tańce z twórczości kompozytorów polskich; 9.35 Z życia ZSR; 9.55 Melodie Pragi i Bukaresztu; 10.25 Kto się z czego śmieje; 10.55 Z twórczości klasyków wiedeńskich; 13.15 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Słuchacz pisze — my odpowiadamy”; 13.25 15 minut z orkiestra All Stars; 13.40 „Dom stary i nowy” — odc. 1 wspomnień; 14.05 „W miłym nastroju”; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15.35 Stoi aktualn. muzyczne”; 16.10 Aud. społeczna; 16.25 Radiopress; 17.10 Utwory G. Bacewicza; 17.25 Sprawozdanie z obrad VI Zjazdu PZPR; 19.30 Z muzyki polskiej; 19.50 Lekcja j. angielskiego; 20.05 Poznański koncert życzeń; 21.50 „Wszystko o jednej piosence”; 22.33 Radiowy Klub Ekspertów; 22.48 Zespoły Instrumentalne; 22.55 Utwory kompozytorów franc. w nagraniach Ork. Symf. Szwajcarii Romańskiej.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 22, 23.45.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Z kompozytorskiej teki S. Krajewskiego 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Znaczący kapitan” — pow.; 9.10 Dwadzieścia minut „szczęśliwego jazzu”; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Śpiewa Nicoletta; 10 Lekcja jęz. niemieckiego; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Szaleństwo Almayera” — pow.; 12.30 Za kierownicą; 13 Na krakowskiej antenie; 15 Bronia człowieka — gaw.; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Czym jest architektura; 15.50 Sylwetka kompozytora — R. Łagidze; 16.15 Płyty, które na was czekają; 16.30 Śpiewają Jean Ferrat, Jean Pierre Farrant i Leo Ferre; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Znaczący kapitan” — pow.; 17.40 Tymczasowy klub jazzowy; 18.10 Analizy i syntezy — aud. publicystyczna; 18.35 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia — J. Meissner; 19.15 „Kontrapunkt”; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Nowe, nowe i najnowsze; 20.40 Następca — gaw.; 20.50 Muzyka polska — muzyka europejska; 21.30 Gra Zespół „Największy show na ziemi”; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel.; 21.50 I. Strawiński; „Ognisty ptak”; 22.13 Gwiazda sędmiu wieczorów — M. Kosz; 22.2 Powieść w wyd. dżw.; „Lalka”; 22.50 Gra trio Oscara Petersona; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Gilbert Beaud; 24 Wiadomości Radia ONZ.

GŁOS WIELKOPOLSKI AR
7. XII. 1971 Nr 296 (8643)

Od projektu do obiektu

Propozycje dla gospodarstw hodowlanych

Pęd do rozwoju hodowli, który się ostatnio daje zauważyć w gospodarstwach indywidualnych, natrafia jeszcze na sporo przeszkód. Jedną z nich jest notoryczny brak typowych projektów zarówno dla budowy nowych pomieszczeń inwentarskich jak i modernizacji starych budynków. Biura projektowe w latach poprzednich odsuwały tę sprawę na plan dalszy, koncentrując swą uwagę głównie na nowych rozwiązaniach z zakresu technologii chowu zwierząt w gospodarstwach wielkotowarowych.

Nie dziwnego, że rolnikom indywidualnym w tej sytuacji proponuje się nieaktualne projekty, przeważnie sprzed 1965 roku, które nie nadają się do realizacji w gospodarstwach specjalistycznych. Rolnicy ratują się zamawianiem projektów indywidualnych, lecz nie każdego stać na spory przebieg wydatek. Większość zmodyfikowanych i nowych budynków nagradzanych w konkursach „Złotej Wiechy” powstało właśnie w ten sposób. Ten stan rzeczy jednak nie zadowala i wymaga radykalnej zmiany.

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu społecznemu, Wojewódzkie Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu podjęło się prac na rzecz gospodarstw indywidualnych. Projekty te wystawiono z okazji narady hodowców, jaka odbyła się ostatnio w Prezydium WRN. Zaproponowano kilka dokumentacji obór dla 16, 24, 30—40 krów mlecznych. Projekty dla gospodarstw wyspecjalizowanych w hodowli bydła przewidują po 5 rozwia-

zań technologicznych w każdym budynku z pełną mechanizacją. Obory o szerokości 9 m i 10,5 m ściółkowe i beściołowe, są wyposażone w paszarnie, piwnice i poddasza oraz magazyny pasz objętościowych. Można było znaleźć też na wystawie projekt budynku inwentarskiego dla 12 sztuk bydła i 30 sztuk świń.

Zrozumiałe zainteresowanie wzbudziły projekty tuczarni dla gospodarstw indywidualnych, obliczone na 100 lub 200 tuczników, o rocznej rotacji 240—250 sztuk lub 480—500 sztuk. Projekty uwzględniały tucz w oparciu o własne prosięta (11 macior, roczna produkcja 240 tuczników o wadze 120 kg), jak i z zakupu. Był też projekt chlewni uniwersalnej dla wychowu prosiat na 40 loch. Te propozycje rozwiązały dla gospodarki fermowej w gospodarstwach indywidualnych wywołały ożywienie dyskusje hodowców, którzy zasięgaliby opinii bezpośrednio u projektantów, dysponujących całą dokumentacją.

Dla mniejszych gospodarstw hodowlanych przydatne być mogą projekty chlewni mieszczących po 5 macior i 55 sztuk tuczników lub po 8 macior i 80 tuczników. Te rozwiązania mogłyby nadawać się do powszechnego zastosowania, gdyż uwzględniają strukturę średniorolnych gospodarstw, w których tucz opiera się na paszach własnych.

Wspomniana wyżej inicjatywa zrealizowana została przez WBPBW niezależnie od wykonania zadań w zakresie projektowania dla gospodarstw wielkotowarowych, dla których do Biura głównie się zobowiązane pracować. Na wystawie oglądaliśmy szereg dokumentacji obór dla ferm krów mlecznych na 300, 400, 600 i 700 sztuk, cielętników dla wychowu 400, 800 i 1200 cieląt, ferm opasu bydła dla 800—1000 sztuk. Duże zainteresowanie wzbudziła makietą ogromnej tuczarni świń, która powstaje w Szamocinie w powiecie chodzieskim.

Wspomniana wyżej wystawa stanowiła wyłom w obojętności dotychczasowych zwyczajach, gdyż wyszła naprzeciw potrzebom gospodarki indywidualnej. Miejsmy nadzieję, że na tym inicjatywa projektantów się nie skończy, zwłaszcza że zapowiedzieli oni swój udział w czynnie zjazdowym przy modernizacji 20 gospodarstw chłopskich specjalizujących się w hodowli.

Przy okazji kilka uwag, przekazanych na tej naradzie przez służbę weterynaryjną. Lekarz wet. Eugeniusz Rybicki z Obornik apelował do projektantów, aby przedstawiały program użytkowy budynków uwzględniali należyte warunki wilgotnościowe i termiczne dla zwierząt. Z reguły bowiem niepotrzebnie marnuje się wiele materiałów na zbyt grube mury i fundamenty, które i tak nie zapewniają ciepła inwentarzowi, zapominając o odpowiedniej izolacji ścian i posadzek, a także stropodachów.

— Przestańmy wreszcie mówić o wentylacji, a zacznijmy o klimatyzacji pomieszczeń inwentarskich! — nawoływał mówca, żądając, aby przy projektowaniu stosować się do wymogów normy polskiej z 1963 roku.

Ilustracją do tego przemówienia mogłoby być wiele

zbudowanych w ostatnich latach budynków inwentarskich. Dopiero co zwiadał m. in. cieleńnik w pewnej spółdzielni produkcyjnej, z którego z nastaniem chłódów jesiennych czym prędzej wyprowadzono cielaki do starej obory, bo im zimny wychów nie służył. W takich budynkach z nastaniem mrozów można na ścianach urządzić lodowiska. Takie budownictwo jest nie tylko niepotrzebne, ale wręcz szkodliwe, gdyż inwentarz oprócz paszy potrzebuje dla swego rozwoju również ciepła i świeżego powietrza. Nagabywani w tej materii na wystawie projektanci wypowiadali się raczej mglście, zstawiając w tej sprawie dowolność rozwiązań użytkownikom. (emp)

Śmigiel — Racot — Gołębin

Najlepsze kluby w Kościańskim

Dorocznym zwyczajem w Kościańskim dokonano podsumowania wyników współzawodnictwa klubów wiejskich, które ubiegały się o palmę pierwszeństwa w dwóch kategoriach w roku kulturalnym 1970/71. Inicjatorem tego przedsięwzięcia jest od kilku już lat Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni wespół z Oddziałem PUPiK „Ruch”, Powiatową Radnią Instrukcyjną — Metodyczną przy PDK i Zarządem Powiatowym ZMW w Kościanie.

W pionie wiejskich klubów „Ruch” po rocznej przerwie, przewodnictwo objął ponownie klub w Gołębinie Starym, nad którym opiekę sprawuje miejscowy Kombinat PGR. Ubiegłoroczny lider — klub w Turwi spadł na trzecie miejsce. Drugie miejsce zajął klub w Zadorach.

W kategorii GS-owskich „Klubów Rolnika” najlepszymi okazały się kluby w Śmiglu i Racocie, otrzymując równą liczbę punktów. (zi)

Ze Środy

Co wiesz o filmie radzieckim?

Z okazji zakończenia Dni Filmu Radzieckiego odbył się w kinie „Baszta” w Środzie tradycyjny V już młodzieżowy quiz filmowy pt. „Co wiesz o filmie radzieckim?”. Wzięły w nim udział 3 drużyny 3-osobowe: z Liceum Ogólnokształcącego, Technikum Rolniczego i Zasadniczej Szkoły Zaw. odwej.

I miejsce przypadło drużynie z Liceum, a II — drużynie Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Drużyna zwycięska uzyskała puchar przechodni oraz nagrodę specjalną, ufundowaną przez CWF — adapter, Małą Encyklopedię Techniczną i komplet dzieł W. I. Lenina.

W części artystycznej uroczystości wystąpił z bogatym repertuarem zespoły: recytatorski z Liceum Ogólnokształcącego i muzyczno-wokalny z Kombinatu PGR Jarosławiec. (rk)

odpowiadamy

Z. B. Leszno. — W sprawie wynajęcia samochodu na dłuższy okres radzimy zwrócić się do Zjednoczenia Przem. Handlu i Usług w Poznaniu, Koło Transportu Osobowego, ul. Zwierzyniecka 13. (2763)

Krzysztof R. Niepart. — Jeżeli kierownictwo szkoły tego wymaga, czapkę szkolną należy nosić stale. (2883)

Jan J. pow. Września. — Od pełnienia wart przeciwpożarowych zwolnione są osoby chore, lub ułomne, dalej te, które ukończyły 60 rok życia, funkcjonariusze MO, służba więzienna, ORMO oraz członkowie Korpusu Technicznego Pożarnictwa, kobiety i młodociani do 18 roku życia. (2817)

VI Zjazd PZPR

Sekretariat VI Zjazdu

Kazimierz Barcikowski — sekretarz KC.
Wiesław Bek — kierownik Biura Prasy KC.
Jan Czapla — szef GZP WP.
Ryszard Frelek — kierownik Wydziału Zagranicznego KC.
Romuald Jezierski — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC.
Bolesław Koperski — I sekretarz Komitetu Łódzkiego.
Stanisław Kowalczyk — kierownik Wydziału Przemysłu i Komunikacji KC.
Henryk Marian — kierownik kancelarii Sekretariatu KC.

Eugeniusz Mazurkiewicz — kierownik Wydziału Rolnego KC.
Jerzy Muszyński — I sekretarz KW w Łodzi.
Wiesław Ociepka — kierownik Wydziału Administracyjnego KC.
Janusz Roszkowski — p.o. naczelnego redaktora PAP.
Stanisław Szkraba — I sekretarz KW w Rzeszowie.
Tadeusz Wrębiak — kierownik Wydziału Propagandy i Agitacji KC.
Zdzisław Zandarowski — kierownik Wydziału Organizacyjnego KC.

Komisja mandatowa

Stanisław Bereśniewicz — I sekretarz KD Gdańsk-Sródmieście.
Józef Cichowlas — I sekretarz KP we Wrześni.
Józef Faryniarz — słusarz w Szczecińskich Zakładach Włókien Sztucznych, I sekretarz KZ. Tadeusz Fiszbach — sekretarz KW w Gdańsku.

Tadeusz Golezewski — inżynier-leśnik, nadleśniczy w Strachocinie, woj. wrocławskie, członek KG, Regina Grel — mistrz w Zakładach Przemysłu Dzielarskiego „Mewa” w Bilgoraju, członek KZ. Kazimiera Kawa — nauczycielka, dyrektor LO w Plocku, Sergiusz Klaczkow — redaktor naczelnny „Głosu Robotniczego” w Łodzi, Stanisław Korzeń — robotnik w Hucie im. Lenina, członek KP, Gerard Kroczyk — I sekretarz KM w Chorzowie.

Tadeusz Ludwikowski — sekretarz KW w Bydgoszczy.
Arkadiusz Łaszewski — I sekretarz KW w Białymstoku.
Stanisław Mieczko — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC.

nego KC, Wincenty Mosiej — inżynier w Fabryce Przyrządów i Wychwytów w Białymstoku.

Mikołaj Nielewicz — I sekretarz KP w Sulechowie, Antoni Nowak — I sekretarz KP w Człuchowie, Stefan Nowak — I sekretarz KD Warszawa-Ochota.
Eugeniusz Olubek — kierownik Wydziału Ogólnego KC.

Marian Sokółowski — rolnik z pow. Namysłów, woj. opolskie, Wacław Stanik — robotnik z Zakładów Metalowych im. gen. Waleria w Radomiu, członek KZ, Anna Staruch — nauczycielka — kierownik sekcji w Okręgowym Ośrodku Metodycznym w Rzeszowie.

Jan Urbanowicz — sekretarz KW w Koszalinie.

Barbara Wachowicz — robotnica w Ozorkowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego, członek KZ, Zdzisław Wachowski — I sekretarz KD Łódź-Sródmieście.

Stefan Zukowski — I sekretarz KP w Działdowie.

Indie uznały Bangla Desz

Dokończenie ze str. 1

do wezwania zarówno Indii, jak i Pakistanu by podjęły kroki w celu przerwania ognia i wycofania siły zbrojne.

Delegacja ChRL przedstawiła własny projekt rezolucji, w którym oskarża rząd Indii o „działalność wywołującą” i „agresję” przeciwko Pakistanowi. W ostatnim dniu przedstawił ChRL wycofał swój wniosek spod głosowania pod pretekstem prowadzenia dalszych konsultacji.

Przedstawiciel ChRL wyzyskał swe wystąpienie, by składować pokojową politykę Związku Radzieckiego i politykę Indii. Zaatakował też ruch narodowowyzwoleńczy Pakistanu Wschodniego. Wystąpienie delegata chińskiego wywołało, że tragiczny los 10 mln uchodźców wschodniopakietańskich jest mu zupełnie obojętny.

Rada postanowiła kontynuować konsultacje między delegacjami i zwołać nowe posiedzenie, którego data zostanie ustalona później.

Według informacji radia pakistańskiego odebranej w poniedziałek w Delhi, Pakistan zerwał swe stosunki dyplomatyczne z Indiami. Informacja ta nadana w języku bengalskim pochodziła od rzecznika oficjalnego Pakistanu. Decyzja rządu w Islamabadzie nastąpiła po uznaniu przez Indie Bangla Desz.

Radio indyjskie podaje, że armia indyjska rozwinęła ofensywę we Wschodnim Pakistanie i nie napotykać większego oporu zajęła już znaczną część tego kraju. Wojska indyjskie odniosły największe sukcesy w rejonach Fenii, Sylhet i Komilla.

Radio pakistańskie twierdzi, że wojska pakistańskie zdobyły miasto Mandiala w północnej części Indii położone o 150 km w głąb terytorium indyjskiego. (PAP)

Z Gniezna

ZMS — szkołą aktywności społecznej

W Gnieźnie obradowała ostatnio VIII konferencja sprawozdawczo-wyborcza ZMS. W obradach uczestniczyli m. in.: I sekretarz KP PZPR Stanisław Kulcsa oraz przewodniczący Prezydium MRN Zdzisław Barański.

W 141 kołach gnieźnieńska organizacja ZMS zrzesza 4424 chłopców i dziewcząt. W ramach niedzielnych czynów społecznych i produkcyjnych pod hasłem „Dar Ojczyźnie” młodzież dała dodatkową produkcję wartości 700 tys. zł. W realizacji zobowiązań szczególnie wyróżniła się młodzież Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich, PKS i „Spomasz”. Co roku w okresie letnim Zarząd Miejski ZMS urządza w amfiteatrze Parku Piastowskiego szereg imprez muzyczno-rozrywkowych, w czerwcu zaś organizowana jest w ramach „Dni Gniezna” zainicjowana szkolna.

Od dwóch lat Zarząd Miejski ZMS jest organizatorem turniejów młodych mistrzów techniki”, efekt tej imprezy — to wiele wniosków racjonalizatorskich. W środowisku młodzieży szkół średnich popularne jest współzawodnictwo o tytuł „Grupy Wychowania Socjalistycznego”. Najlepsze wyniki w tym zakresie uzyskuje młodzież z Technikum Ekonomicznego.

Wiele uwagi poświęca ZMS przygotowaniu młodzieży do aktywnego udziału w życiu społecznym załóg robotniczych oraz rozwijaniu działalności kulturalnej, turystycznej i

sportowej. W tym celu organizuje się takie imprezy jak turnieje czytelnicy, czy wieczorki pod nazwą „Zabawa jakiej nie było”. Duże osiągnięcia w tym zakresie mają koła ZMS w szkołach średnich i Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 1.

Konferencja dokonała wyboru nowego Zarządu Miejskiego oraz podjęła uchwałę, wytyczającą kierunki działania na najbliższy okres. (zk)

Z Czempinia

Anna i Ewa w USC

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Czempinie odbyła się ostatnio uroczystość nadania imion bliźniętom — Annie i Ewie — dzieciom małżonków Stanisława i Ireny Bartkowiaków z Czempinia.

Opiekunami dzieci zostali przedstawiciele zakładu pracy, w którym zatrudniony jest ojciec dzieci — Wojewódzkiego Zakładu Urządzeń Pożarniczych w Poznaniu. Dyrekcja i rada zakładowa WZUP obdarowały czempińskie dwojaczki